

GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 16/2013 (2498) Rok LV 28.4.2013

*„Być wewnątrz
wolnym i zjednoczonym
z Bogiem”*

Jan Paweł II



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

Jan Paweł II – Park Miniatur Sakralnych na Złotej Górze, Częstochowa

fot. Kamil Kowalski/RF/BPAŁz

1,55 €

U sołtysa już klekocą

Marcin Wójcik (Gość Niedzielny)

Do tej pory było tak: bocian w Piątku pojawiał się koło św. Józefa, czyli wtedy, gdy ostatnie śniegi tu jały.

Na lekcji przyrody nauczycielka pyta:
– Jasiu, co wiesz o bocianach?

– To bardzo mądre ptaki. Odlatują, gdy tylko rozpocznie się rok szkolny...

I w zasadzie tyle o nich wiemy. No, może jeszcze, że przylatują wiosną i przynoszą dzieci.

Nowalijki

W geometrycznym środku Polski, gdy pierwsza kapusta ruszy ku słońcu, bociany składają jaja. Gdy kapusta na talerzu, bociany karmią młode. Na razie nie ma ani słońca, ani kapusty, ale są bociany.

– Nasza gmina słynie z nowalijek, dzięki nim wiele rodzin reperuje swój budżet. W którąkolwiek stronę pan pojedzie, tam stoją tunele foliowe – mówi Krzysztof Lisiecki, wójt gminy Piątek w Łódzkiem. – Wyglądamy bocianów, dla plantatorów to znak, że pora ruszać do tuneli.

Ale w tym roku późna wiosna oznacza dla rolników późniejsze zbiory, co przełoży się na gorsze zyski. Dla bocianów zaś późna wiosna oznacza późniejsze lęgi, co przełoży się na mniejszą liczbę piskląt w gnieździe. Tak więc spóźniona wiosna doskwiera i rolnikom, i bocianom.

Do tej pory było tak: bocian na horyzoncie pojawiał się koło św. Józefa, czyli wtedy, gdy ostatnie śniegi tajały. Rolnicy wchodzili z motykami do tuneli, by spulchnić ziemię. Kilka tygodni później Warszawa i Łódź stały w kolejce po kapustę, kalafior, marchew, sałatę, seler, pietruszkę, młode ziemniaki. A Gdańsk umawiał się na słoneczniki.

Wójt dba

Krzysztof Lisiecki kupuje stare słupy energetyczne i rozdaje tym rolnikom, którzy chcą budzić się razem z klekotaniem bocianów. O ich polskości pisał już Norwid: „Do kraju tego, gdzie winą jest duża/ Popsować gniazdo na gruszy bocianie/, Bo wszystkim służą.../ Tęskno mi, Panie”.

– Kiedyś pewien gospodarz podpalił drzewo,

na którym było gniazdo, ale puste. Przyjechali strażacy, ogień ugasili, gniazdo ocalili, ale wieś nadal nie może zapomnieć gospodarzowi, że drzewo podpalił – mówi wójt.

Martwi się o każde z ponad 30 gniazd. Przede wszystkim o to na końcu gminy. Kiedyś była to okolica urokliwa – łąki, cisza, dom z oborą, przy nim topola z gniazdem; gospodarze co roku wypatrywali przybyszów z Afryki. Ale gospodarzy tam już nie ma, domu nie ma, obory nie ma, została topola na skraju autostrady A2. Bo autostrada na Euro 2012 przecięła ptasi azyl.

Wójt ma dowód w kartotekach na to, że bociany nie przynoszą dzieci. Gdyby tak było, gmina by się nie wyludniała. Starzy umierają, młodzi wyjeżdżają za pracę. Chciał powstrzymać ten proceder i odrolnić trochę ziemi przy autostradzie, żeby inwestorów zaprosić z parkami logistycznymi, ale minister rolnictwa nie zgodził się. Więc gmina będzie się wyludniała.

– Oby nie stało się jak w Żywkowie w Warmińsko-Mazurskiem, w bocianie stolicy Polski. Tam więcej bocianów niż ludzi – mówi wójt.

Faktycznie, w Żywkowie na jednego mieszkańca wsi przypadają cztery bociany.

Opiekunowie

– Do mojego gospodarstwa boćki przyleciały rok po wojnie i są do dzisiaj. Tylko raz nie było młodych – mówi Mieczysław Filipczak z Rogaszyń. – W tym roku pierwszy przyleciał samiec. Jak były mrozy, to wysypałem mu na dach stodoły podroby drobiowe, ale nie chciał jeść. Może najedzony. Słyszałem, że nie wolno dawać całych kurczaków, bo później bociany mogą polować na żywe kury.

Filipczak kiedyś ratował młodego bociana, bo wypadł z gniazda i złamał skrzydło.

– Zaprzyjaźnił się z nami, nawet do kuchni wchodził. Żył 17 lat, ale nie u nas, na Śląsk pojechał.

Również sołtys Piątku, Józef Stawiński, może pochwalić się bocianami. Od lat lęgną



fol. s. J. Korcińska

się na słupie energetycznym obok jego domu. Zauważył prawidłowość: bociany nie mają młodych – we wsi rodzą się dzieci; bociany mają młode – we wsi dzieci brak. Na początku kwietnia przyszedł do Urzędu Gminy i mówi: „Wójcie, boćki przyleciały, a nie klekocą. A jak nie klekocą, to nie ma radości”.

Dzień później pod dom sołtysa podjechała straż, na podnośniku strażacy dostarczyli gościom wątróbkę i serca. Zjadły wątróbkę, serca zostawiły. Na następny dzień w sołtysa radość wstąpiła, bo klekotają.

Jarostaw Pawłowski z Jankowa też chciałby mieć bociany. Postawił słup energetyczny przed domem, uwił z gąłtzi podstawę gniazda, słup obmurował ładną cegłą, ale nie przyleciały.

– Może za elegancko? – zastanawia się Pawłowski.

Gniazdo bocianie jest także przed domem Teresy i Eugeniusza Maciejaków z Konarzewa, którzy specjalizują się w uprawie wikliny.

ciąg dalszy na str. 12

LE CINQUIEME
CRAYON

rozczarowany ofertą?

U nas:

- » profesjonalne logo dla firm,
- » 100% personalizowane strony internetowe,
- » materiały promocyjne: ulotki, wizytówki, katalogi,
- » identyfikacja graficzna firmy i wiele innych...

Zapoznaj się z naszą ofertą i promocjami na

www.CinquiemeCrayon.eu

Telegram o... chwastach



Niby: Witaj mi, piękny mi... Tymczasem wcale nam jakoś nie jest do śmiechu i radości. Wokół plenią się bowiem i rozrastają do niepożytkanych dawno rozmiarów... chwasty zła, żęły użyć takiej botaniczno-wiosennej metafory. I uwydla się, że to zło uwydla się na skalę niemal egzystencjalną i cywilizacyjną osacza nas coraz bardziej, zarastając wszelkie ścieżki ucieczki i drogi powrotu do normalności dobra.

Przed ostatnimi zamachami w Bostonie uciec się nie dało – ślepe zło znowu zebralo tragiczne żniwo. We Francji zło znowu triumfuje w skali cywilizacyjnej, nad prawami natury ludzkiej, ostatecznie w grzyby rozbijając ład społeczny, cypary na związku kobiecy i męczyzny i zakładając przez nich rodzinie. Okazuje się więc, że obłęd ludzki – czy to w formie zwykłego bandytyzmu – jak ten ostatnio w Bostonie, czy ten przyjmujący formę „państwowego postępu”... ku zagładzie tułjszego społeczeństwa, nie zna granic. Dobro – np. świętość życia ludzkiego, czy gatunkowe prawo posiadania obywatela rodziców – wdłpływane są w ziemię przez w: półczesnych terrorystów i fanatyków wszelkiej maści. „Odkręcanie” tego zła, uypłnienie takich chwastów ludzkiego zaskłpienia, podobnie jak przez uycięzanie diabelstwa komunizmu czy hitleryzmu, zjmię człowieczeństwu znowu długie dziesięciolecia o ile nie całe wieki. Na dodatek, na razie nic nie wskazuje na to, aby w najbliższym czasie mogło dojść do cpałietania, do otrzeźwienia cpałietników początku XXI wieku, tych tułycznych i tych zza Oceanu. P.O.



rys. † Arkadiusz Gacparski

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- Polski sztandar – str. 5
- Widmo gender nad Polską – str. 8
- Pocztówka z Francji i nie tylko... – str. 9
- Trois ans après... – str. 11
- Problemy małżeństw mieszanych wyznaniowo – str. 12

Uwaga socjalizm!

Bogdan Usowicz

W parlamencie, niestety, wygrali...

Francuski senat przyjął pierwszy artykuł ustawy legalizujący małżeństwa osób tej samej płci. Stało się to dzięki dość jednomyślnemu głosowaniu nagle zjednoczonej lewicy. B. eurodeputowany prawicy i katolicki pisarz Bernard Anthony nie ma wątpliwości, że owej „jedności” dopilnowała... masoneria. Pomimo niesnasek, za projektem homoślubów zagłosowali wspólnie socjaliści, boczający się na nich za zbyt mały radykalizm projektu Zieloni i skłócenie z PS komuniści. Ze wspólnego frontu nikt się nie wyłamał, a deklarujący wcześniej niechęć wobec nowego prawa Jean-Pierre Chevenement (socjalista niemal narodowy) zdobył się tylko na gest absencji. Dzięki temu wynik głosowania nad artykułem pierwszym ustawy wyraził się stonunkiem 179 głosów „za” i tylko 157 „przeciw”, choć lewica ma normalnie w Senacie tylko 10 głosów przewagi. Ustawę poparto także 5 senatorów UMP i jeden centrysta (nie głosowało 4 jego kolegów).

Chociaż 10-godzinna debata była gorąca, przewidywano, że opór centroprawicy będzie większy. Ostatecznie opozycja musi się zadowolić tym, że lewica na razie nie wprowadzi instytucji matek rodzących homoseksualistom dzieci na zamówienie, a poprzestanie na adopcji.

ciąg dalszy na str. 6



fol. Z. Adamiek

Zaprenumeruj „Głos Katolicki”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Telefon: _____

- ☐ Rok (56,60 €) ☐ Pół roku (30,30 €) ☐ Miesiąc (5 €)
- ☐ Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) ☐ PDF/e-mail (49,90 €)

☐ Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON
PRENUMERATY



LITURGIA SŁOWA

Uroczystość NMP Królowej Polski

DRUGIE CZYTANIE Kol 1,12-16
Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Kolosan

Bracia: Z radością dziękujcie Ojcu, który was uzdolnił do uczestnictwa w dziele świętych w światłości. On uwolnił nas spod władzy ciemności i przeniósł do królestwa swego umiowanego Syna,

w którym mamy odkupienie, odpuszczenie grzechów. On jest obrazem Boga niewidzialnego, Pierworodnym wobec każdego stworzenia, bo w Nim zostało wszystko stworzone: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, czy Trony, czy Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze. Wszystko przez Niego i dla

Niego zostało stworzone. On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie.

EWANGELIA

J 19,25-27

Słowa Ewangelii wg św. Jana

Obok krzyża Jezusa stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: „Niewiasto, oto syn Twój”. Następnie rzekł do ucznia: „Oto Matka twoja”. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie. □

Ojczyzna to Matka

ks. Sebastian Karwowski

Za kilka dni rozpoczyna się maj, miesiąc szczególnie poświęcony Matce Bożej. Gdy myślimy wracamy do naszej Ojczyzny, to w tym czasie, przy przydrożnych krzyżach, kapliczkach czy figurach, w kaplicach i kościołach, zaczyna rozbrzmiewać przepiękna melodia Litanii Loretańskiej, w której czcimy Najświętszą Maryję Pannę.

Na emigracji jeszcze mocniej słychać tę melodię. Tęsknota za tym, co przypomina Ojczyznę wzmacnia słuch... Wśród wielu imion, jakie w tej litanii wymieniamy, jest i to bardzo ważne, które dziś wspominamy: Królowa Polski.

Właśnie 3 maja, oddajemy chwałę Maryi Królowej Polski. Kościół przywołując dzieje naszego narodu przypomina nam, że życie duchowe naszej Ojczyzny, mocno związało się z kultem Matki naszego Pana. Świadectwem wrośnięcia Maryi w nasz naród jest nie tylko liturgia kościelna, niezliczona ilość pieśni religijnych, pobożność maryjna, ale i historia Polski, która na każdym niemal kroku przypomina nam, że Maryja odgrywała przez wieki zasadniczą rolę w kształtowaniu postaw naszych rodaków. W tym miejscu nie można oczywiście zapomnieć podniosłego momentu w historii naszej Ojczyzny, z czasów szwedzkiego najazdu, kiedy to 1 kwietnia 1656 r. w katedrze lwowskiej król Jan Kazimierz uroczystym aktem oddał nasz kraj pod opiekę Matki Bożej, obierając Ją Królową Polski. Potem papież Pius X, nawiązując do tego wymownego faktu i mając na uwadze żywą wiarę narodu polskiego, przenieśliśmy kult maryjny, ustanowił dla archidiecezji lwowskiej „Święto Królowej Polski”. Jego następcą Pius XI w 1924 r. rozszerzył to Święto na całą Polskę. Wreszcie bł. Jan XXIII ogłosił NMP Królową Polski główną Patronką kraju.

Nasze maryjne Święto jest więc świadectwem wiary naszych przodków, którzy nie wstydzieli się swojej maryjności, nie bali się też o swój los, nie bali się trudnych zmagani i walki o niepodległość w czasach niewoli, powstań, wojen i okupacji. Ta uroczystość majowa jest także okazją, aby nie bać się powierzać naszych osobistych spraw, spraw rodzinnych i narodowych, najlepszej Matce i Królowej.

Liturgia Słowa Bożego przywołała nam scenę z Golgoty. Usłyszeliśmy słowa wypowiedziane, w tak dramatycznym momencie, z krzyża: „Niewiasto, oto syn Twój... Synu, oto Matka twoja...”. Konający Jezus swojej ukochanej Matce oddaje umiowanego ucznia, a uczniowi powierza Matkę.

„Oto Matka twoja...”. Jakże tych słów nie odnieść w dniu dzisiejszym do naszego narodu, którego losy naznaczone tak wielkim cierpieniem, były zawsze powierzone Matce Chrystusa. Maryja jak wtedy stała pod krzyżem swojego Syna, z sercem pełnym

matczynego bólu, tak też i przy naszym narodowym krzyżu stała, i nam towarzyszyła, w ciągu dziejów umęczonej Ojczyzny. Stała i stoi nadal pełna współczucia i z troską, pod naszymi dziełowymi krzyżami wojen, zaborów, niewoli, wszelkich upokorzeń i cierpień z powodu wyznawania naszej wiary. Maryja wciąż stoi pod naszym ojczyźnianym krzyżem. A w ostatnim czasie, to Jej towarzyszenie, było i jest nam bardzo potrzebne. Leczymy przecież jeszcze rany, po tragedii narodowej, w której straciliśmy Prezydenta i wielu wybitnych Polaków w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem.

Dziś możemy powiedzieć: zabory, dzięki Bogu i wstawieniu Maryi, skończyły się, nie grozi nam nowa wojna, cieszymy się wolnością w Ojczyźnie. Czy jednak, mimo braku takich krzyży, nie potrzebujemy dalszego Jej wstawienia czy wsparcia? Tak, potrzebujemy Jej opieki na każdy dzień, by Polska była Polską, by się właściwie rozwijała, by strzegła podstawowych wartości chrześcijańskich, by była wzorem dla innych państw, które dzisiaj nie potrafią odróżnić, co jest dobre a co złe!

Przeżywamy obecnie czas, w którym powinniśmy uporządkować własne serca. Jednak rodzi się tu pytanie: czy dziś łatwo jest zostać chociażby kimś takim, kogo można by nazwać patriotą? Często denerwujemy się na tych, którzy mają największy wpływ na nasz kraj. Co jeden to mądrzejszy i ma jeszcze lepszą koncepcję na piękniejszą Polskę. Ale często tak jest, że na samym mówieniu wszystko się kończy. Czy zatem to jest patriotyzm? Tylko piękne mówienie wystarczy? Albo, czy nasza złość na rządzących, narzekanie na wszystko, co polskie, czy to nazwiemy patriotyzmem? Albo dalej, gdy raz na jakiś czas, od święta do święta, na 3 Maja, potem w sierpniu i na 11 Listopada, przyjdziemy do kościoła na uroczystości i pomyślimy o Ojczyźnie, czy to wystarczy już by być patriotą? Odpowiedź sama się nasuwa, że to na pewno nie wystarczy! Ojczyznę trzeba kochać codziennie i codziennie za nią się modlić. Trzeba też każdego ranka mieć szczere intencje, by w ciągu dnia, szukać uczciwości i nie okradać Ojczyzny, myśląc wyłącznie o własnych interesach. Ojczyzna to Matka, a Matki się nie okłamuje, tylko się o nią troszczy, służy, modli i broni. I to bez zbędnego gadania, które często nic nie wnosi w powiększenie dobra wspólnego umiowanej Ojczyzny.

Niech zatem Uroczystość Matki Bożej Królowej Polski i pamięć o tym, że w tym dniu wielu patriotów polskich pokazało, że naprawdę troszczy się o Polskę, ustanawiając pierwszą w Europie, a drugą na świecie, Ustawę zasadniczą, pomoże nam w odnowie ducha patriotyzmu i jedności narodowej, oddania Kościołowi i Bogu. Zawieśmy losy naszej Matki – Ojczyzny, naszej najlepszej Matce Niebieskiej, Królowej Polski. I to nie tylko dziś, czy przy jakimś innym święcie państwowym lub kościelnym, ale każdego dnia, zawsze. Bo nasza Matka wciąż jest przy nas i nie możemy o tym zapominać: „Oto Matka nasza”! □



2 MAJA - „DZIEŃ FLAGI”

ks. Tomasz Sokół

Polski sztandar

Każde państwo ma własne symbole, które podkreślają jego odrębność, jego dumę i chwałę.

Są one zwykle związane z tradycją i historią danego kraju i narodu. Wieki i epoki tworzyły i krystalizowały jego istnienie. W dniach wielkich zwycięstw lub nieprzewidzianych klęsk, właśnie te narodowe symbole, stanowią nienaruszalną świętość i najmocniej przemawiającą do uczuć patriotycznych i obywatelskich mieszkańców konkretnego państwa.

Historia wielu krajów pokazuje, że ich symbole narodowe, nawet jeśli na co dzień nie są traktowane jako sprawy istotne, w ważnych chwilach dziejowych, stają się najważniejsze, tak, że dla uchronienia przed unicestwieniem swojej wspólnoty, gotowi jesteśmy poświęcić życie w ich obronie.

Obchodzony w Polsce – 2 maja „Dzień Flagi” – przypomina trudne Jej dzieje i złożone losy. Flaga, godło i hymn są szczególnymi symbolami naszego państwa, do których należy odnosić się z należytą czcią i szacunkiem. Każdy Polak powinien być dumny ze swych symboli narodowych. To one współtworzyły historię naszego kraju nad Wisłą i nadal ją tworzą, towarzyszyły naszym przodkom. Dlatego stały się tak ważne, że nasi ojcowie – Polacy, walczyli po to, by następne pokolenia mogły cieszyć się wolnością i wspólnym dobrobytem. W imię wierności i patriotyzmu ginęli polscy żołnierze i zwykli ludzie – byśmy mogli żyć w niepodległym dziś kraju. Powinniśmy być zawsze dumni z naszej narodowej tożsamości i tak bogatej historii. I dlatego naszym obowiązkiem jest pamiętanie – o najważniejszych wydarzeniach z dziejów Polski oraz przekazywanie tej pamięci następnym pokoleniom.

Dzień Flagi Polskiej cieszy się coraz większą popularnością wśród Polaków, nawet na emigracji możemy dostrzec nasze barwy narodowe, w polskich domach i posesjach. Liczba polskich flag wywieszanych 2, a przede wszystkim w święto 3 Maja rośnie z roku na

rok. Cieszy nasze oczy ilość i powszechność narodowych, białoczerwonych barw, które obecnie pojawiają się nie tylko na publicznych gmachach Warszawy czy Krakowa, ale również na prywatnych domach, balkonach, a nawet samochodach.

Popatrzmy na to. Święto Flagi obchodzone jest np. w Stanach Zjednoczonych, Finlandii, Szwecji, Estonii, na Litwie. Dostrzegamy często, jak z wielkim szacunkiem i pietyzmem, chociażby Amerykanie właśnie traktują swoją narodową flagę. Chciałoby się życzyć podobnej postawy, wśród wszystkich Polaków, w kraju i na obczyźnie, aby polskie flagi, z dumą i szacunkiem, zdobiły nasze domy, place i ulice, aby czytelnie pokazywały i wciąż wyrażały wielki nasz szacunek wobec ogromu poświęceń i dokonań całych pokoleń naszych przodków. Niech rozbudzają one w sercach Polaków jeszcze większą miłość do Boga, Kościoła i Ojczyzny.

Warto może w tym miejscu przypomnieć czytelnikom GK nieco historii, która w czytelny sposób, odnosi się również i do polskiej flagi. „Jak wiemy flaga Polski ma kolor biało-czerwony. O jej barwach można także powiedzieć, że biel oznacza czystość, a czerwień dostojność i potęgę naszego kraju. Flagi wywodziły się z wcześniejszych chorągwi. W XVIII w. chorągwie i sztandary oznaczały przynależność do oddziału. Oddawano im honory wojskowe i cześć. Poświęcano je i składano wobec nich przysięgę. Wręczając chorągwie i sztandary przypomniano, że walczy się dla nich za cenę krwi i życia. Dowodem na to są teksty pisarskie z XIX w. Witold Łaszczyński pisał w swoim wierszu *Polski sztandar*: „... polski sztandar, nasz amarantowo – biały, Lechitów wolny znak w królewskim wieńcu chwały wolności ptak biały”. Chorągwie były już znane za czasów Mieszka oraz Bolesława Chrobrego. Głównym elementem na chorąg-



gwiach był orzeł biały na czerwonym polu. Barwy flagi nawiązują do godła. Wywodzi się to z barw chorągwi królewskich, haftowanie czy malowanie było procesem długim i kosztownym. Dlatego przeniesiono na chorągiew barwy godła. Biel i czerwień stały się oficjalnymi barwami w 1831 r. Flaga symbolizuje niepodległość. Barwy narodowe towarzyszyły oddziałom polskim, np. w powstaniach. W powstaniu styczniowym towarzyszyły oddziałom Hanke Bosaka, Czechowskiego czy Sierakowskiemu. Żołnierze przysięgali: „walczyć do ostatniej kropli krwi, znosić cierpliwie wszystkie trudy i cierpienia, niewygody i słuchać bezwarunkowo naczelników...”.

Obecną kolorystykę naszej flagi określono dokładnie w 1919 r., po odzyskaniu niezawisłości, kiedy Sejm uchwalił ustawę o godle i barwach narodowych. Znowu uznano śnieżną biel i krwistą czerwień. Narodowe kolory stały się wolne, prawnie chronione i niepowtarzalne. Stały się namacalnym spełnieniem pragnień Polaków, którzy już dawno przyjęli je za swoje i z nimi szli przez historię”.

Wiele historycznych wydarzeń, z dziejów naszej umiłowanej Ojczyzny moglibyśmy tutaj przytaczać. Jestem jednak przekonany, że dalsze i konsekwentne propagowanie świętowania przez nas, Polaków, „Dnia Flagi” przyniesie jej jeszcze większą naszą miłość i nauczy młodsze pokolenia naszych rodaków, rozsiadanych po całym świecie, jeszcze większego szacunku dla niej. □

CZĘSTOCHOWA | W Parku Miniatur Sakralnych na Złotej Górze w Częstochowie odbyło się uroczyste poświęcenie najwyższej na świecie figury bł. Jana Pawła II. Statuę pobłogosławił i dokonał symbolicznego przecięcia wstęgi abp Wacław Depo metropolita częstochowski, który na początku uroczystości powiedział, że: „Chrystus wprowadził przez bramę swego serca, które promieniuje światłem miłosierdzia swego Białego Pielgrzyma, aby świat doświadczył, że tylko Jezus jest Panem historii i jedyną Drogą, Prawdą i Życiem. Jego przejście z życia do Twojego życia nie było tylko związane z żalem i smutkiem, ale stało się wezwaniem do głębszego życia wewnętrznego i przypomniał nam słowa św. Piotra: *Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham*”.

WARSZAWA | O wrażliwość moralną i pogłębianie wiedzy na temat początków życia człowieka apelują biskupi w wydanym przez Konferencję Episkopatu Polski dokumencie bioetycznym. Opisuje on, na czym polega nieetyczność procedury in vitro, podej-

muje też problem mentalności antykonceptyjnej, która dopuszcza aborcję. Kościół stoi po stronie człowieka, nikogo nie potępia, nie może jednak odstąpić od głoszenia prawdy o godności życia ludzkiego, które jest darem Boga. „Zadaniem chrześcijanina jest ukształtowanie swojego sumienia w zgodzie z nauczaniem Kościoła oraz uzyskanie poprawnej i rzetelnej wiedzy na temat początków człowieka” – podkreślają biskupi w dokumencie bioetycznym.

RZYM | Amerykańskie seminarium duchowne w Rzymie pęka w szwach. Już teraz ma ono 250 seminarzystów, a chętnych jest dużo więcej. Postanowiono więc wybudować nowe, 10-piętrowe skrzydło kolegium, położonego na zboczach Janikulum. Budynek ma zostać oddany do użytku na jesień przyszłego roku. Koszty budowy, 8,5 mln dolarów – mówi ks. Michael Farmer, wice-rektor Papieskiego Kolegium Północnoamerykańskiego. „Obłożenie” naszego seminarium wynika przede wszystkim z faktu, że w zasadzie w całym Kościele w USA odnotowuje się wzrost liczby powołań. – dodaje ks. Farmer. □

Uwaga socjalizm!

Nie udało się także przeforsować poprawek do ustawy, co oznacza, że nie wróci ona już do izby niższej.

Francji pozostaje jeszcze „walka zewnętrzna”. Ta wyraźnie się zresztą zaostrza. Obydwie strony oskarżają się nawet o akty agresji. „Francuska wiosna”, jak nazwano wielki ruch sprzeciwu wobec homomateń, ciągle trwa. Rzecznik kolektywu „Manifestacja dla wszystkich”, Frigide Barjot wezwał do nowej, narodowej manifestacji już 26 maja. Tymczasem próby zorganizowanego poparcia dla pomysłów lewicy kończą się dość mizernie. Pod paryskim merostwem zgromadziło się ostatnio zaledwie ok. 2 tys. zwolenników ustawy, którzy przybyli tu z niedalekiej dzielnicy Marais (opanowanej od kilkunastu lat przez homoseksualistów). Policja tym razem „naliczyła” co prawda 5 tys. manifestantów, ale przy ponad milionowych „manifach” opozycji – nawet na podstawie tendencyjnych statystyk policji – widać niktą mobilizację osób popierających politykę prezydenta Hollande’a i socjalistów.

W sondażach już przegrywają. Nie ma w tym nic dziwnego. Popularność prezydenta sięgnęła dna. Po 11 miesiącach rządów socjalistów, sprawdzają się najczarniejsze scenariusze ich rządów. Rosną bezrobocie i deficyt, krajem wstrząsają afery korupcyjne, spada produkcja i optymizm społeczny. Rząd tymczasem może chwalić się jedynie sukcesami wprowadzania „spotecznego postępu”...

Po roku, okazuje się, że gospodarcze obietnice prezydenta były jedynie „pobożnymi życzeniami”. Zamiast wizji „przykładowej Republiki”, mamy afery, o jakich centroprawicy nawet się nie śniło. Najbardziej spektakularną sprawą jest dotąd oczywiście tzw. afera Cahuzaca, zdymisjonowanego już ministra budżetu.

Sprawę warto przypomnieć. Jerome Cahuzac zaczynał jako kardiolog, ale uznał, że większe pieniądze przynosi chirurgia estetyczna. Razem

z żoną – dermatologiem założył więc tego typu klinikę. Rozwiedli się w roku 2011, by nie płacić podatku od tzw. „wielkich fortun”. Cahuzac doradzał także firmom farmaceutycznym. Przy okazji robił karierę w Partii Socjalistycznej. Deputowany, doradca ministerstwa zdrowia... Partyjni towarzysze poznali się jednak na jego prawdziwym talencie, czyli smykałce do pieniędzy i został on skarbnikiem najpierw kampanii wyborczej zapomnianego już trochę Jospina (przegrał w I rundzie z Le Penem), a ostatnio samego Hollande’a. Kiedy sprawdził się w tej roli, zaproponowano mu ministerstwo budżetu. W ten sposób socjaliści ukręcili sobie jednak bicz na własną skórę... Okazało się, że nasz spryciarz wyuczył się polityki finansowej w praktyce, czyli ukrywając przed fiskusem swoje dochody osobiste.

Na miejscu socjalistów tłumaczyłbym się, że do łapania oszustów najlepszy jest właśnie oszust, ale obtudna lewica stara się wmawiać Francuzom, że był to tylko wypadek przy pracy i teraz to dopiero oczyszczą świat polityki ze zła i korupcji, ostrzej skontrolują administrację, zaostżą kary za oszustwa fiskalne, zlikwidują na całym świecie podatkowe raje i przywrócą w partii „autorytety republikańskie”. Publikowane obecnie zdjęcia min. Cahuzaca przemawiającego jeszcze w listopadzie ub. roku na jakimś kongresie poświęconym „walce z korupcją” muszą budzić uśmiech politowania nad antykorupcyjnymi nadziejami towarzyszy...

Cahuzac miał dbać o francuski budżet, a okazało się, że przez lata starał się unikać jego zasilania swoimi pieniędzmi. Pierwsze informacje mówiły, że ukrył w bankach Szwajcarii 600 tys. euro. Kiedy Francja za czasów Sakozygo przystąpiła do szukania kont swoich obywateli za granicą, Cahuzac uciekł z pieniędzmi ulokowanymi w alpejskim raj do Singapuru. Zachować się miały nawet nagrania, kiedy to przyszły minister budżetu irytuje się, że transfer idzie zbyt wolno i francuscy śledczy mogą wpaść na trop jego konta. Kiedy sprawa się

Z KRAJU

- Do 100 tys. ludzi brało udział w rocznicowych uroczystościach w Warszawie upamiętniających katastrofę smoleńską, śmierć Prezydenta RP, jego małżonki i 96 pasażerów. Zakończył je przemarsz pod Kancelarię Premiera, gdzie skandowano: „Nigeria ci nie pomoże, ty dyktatorze” i „Donald dziki uciekł do Afryki”...
- Prezydent Komorowski, na wniosek rządu, przedłużył pobyt Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie do 13 października 2013 r.
- Światowa demokracja powinna czynić wszystko, by gruzińska niepodległość i demokracja były broniące – powiedział prezes PiS J. Kaczyński po spotkaniu z prezydentem Gruzji Saakaszwilim. Prezydent Gruzji podkreślił, że między naszymi narodami jest „wspaniała chemia”. Gruzijski prezydent spotkał się także z Komorowskim, ale już bez „chemii”.
- Prezydent Komorowski podpisał w Szypliszkach k. Suwałk nowelizację ustawy o modernizacji technicznej i finansowaniu sił zbrojnych, która ma zagwarantować finansowanie programu obrony przeciw-rakietowej. Na budowę systemu obrony przeciw-rakietowej państwo przeznaczy 8 – 12 mld zł.
- Komitet Śledczy Federacji Rosyjskiej ponownie oświadczył, że dowody rzeczowe, w tym wrak Tu-154M i jego „czarne skrzynki”, pozostaną na terytorium Rosji do czasu, aż zapadne ostateczna decyzja procesowa w tej sprawie karnej.
- Marszałek Sejmu Kopacz odmówiła publikacji raportu sejmowego zespołu badającego przyczyny katastrofy smoleńskiej. Kopacz stwierdziła, że wydawnictwo sejmowe nie publikuje rezultatów prac zespołów parlamentarnych, choć działalność zespołu jest obsługiwana przez Kancelarię Sejmu, która data do dyspozycji zespołu.

- Premier Tusk podpisał zarządzenie o powołaniu zespołu ekspertów pod przewodnictwem Macieja Laska. Lasek za publiczne pieniądze będzie bronił raportu komisji Millera.
- Naczelną Prokuraturę Wojskową podała, że z 19 wniosków do Rosji w sprawie śledztwa smoleńskiego, w całości zrealizowano tylko osiem. Z 22 wniosków rosyjskich Polacy zrealizowali 17.
- „Transmisję z objawów choroby filipińskiej na żywo” – postanka PiS Szczypińska skomentowała występ Kwaśniewskiego na konferencji Europy Plus. B. prezydent znowu zademonstrował się w stanie „wskazującym”. Tym razem na biskupa winy się zrzucić nie da, bo duchownych na imprezie Palikota nie było...
- Katyński Marsz Cieni przeszedł przez stolicę. O rocznicy zbrodni katyńskiej przypomnieli rekonstruktorzy w strojach polskich oficerów z 1940 r. Uczestnicy zapalili znicz przy głazie katyńskim i zakończyli marsz symbolicznym przykryciem żołądkiem na pomniku Poległym i Pomordowanym na Wschodzie. Na trzech postojach, przy kościele św. Krzyża, na placu Zamkowym i placu Krasińskich czytano korespondencję z obozów ze Starobielska i Ostaszkowa, listę zamordowanych i wspomnienia odnalezione w dotach katyńskich.
- Kolejnych 80 zawodów chce otworzyć minister Jarosław Gowin. Reforma deregulacyjna nabiera tempa. Otwarte mają zostać m.in. zawody związane z finansami: makler papierów wartościowych i giełd towarowych, agent firm inwestycyjnych czy rzecznik patentowy. Łatwiej też będzie uzyskać uprawnienia konserwatora zabytków, muzealnika czy strażaka.
- Przewodniczący NSZZ „Solidarność” Duda nie weźmie udziału w zaplanowanym na czerwiec Kongresie Polskiej Lewicy. Szef związkowców

zrezygnował z zaproszenia po tym, jak na Kongres został zaproszony Jaruzelski.

- Klub PiS złożył w Sejmie wniosek o odwołanie ministra skarbu Budzanowskiego. Chodzi o memorandum podpisane z Rosją o budowie gazociągu Jamat2, o czym nie wiedział minister i premier.
- Nowym prezesem Młodzieży Wszechpolskiej został wybrany Tomasz Pałasz z Gdyni, który zastąpił Roberta Winnickiego.
- Najwięcej nieruchomości w Polsce kupują Niemcy, Ukraińcy, Holendrzy i Amerykanie. Ponad połowa spośród wydanych przez MSW w 2012 r. zezwoleń dotyczyła nabycia gruntów rolnych i leśnych o łącznej powierzchni 1021 hektarów, głównie na Dolnym Śląsku i w Małopolsce.
- Prokurator generalny – na wniosek łódzkiej prokuratury apelacyjnej – przedłużył do końca października śledztwo w sprawie zabójstwa gen. Marka Papaty. Gen. Marek Papaty, były komendant główny policji, został zastrzelony w Warszawie 25 czerwca 1998 r. w samochodzie przed blokiem, w którym mieszkał. Prokuratura rozpatrzyła już 11 wersji.
- Eksperti Instytutu Jagiellońskiego alarmują, że bez koniecznych zmian polska kolej przestanie istnieć po 2019 r., kiedy – zgodnie z propozycjami Komisji Europejskiej – rynek zostanie uwolniony i zagraniczni przewoźnicy będą mogli wejść do Polski.
- Kolejna wpadka systemu viaTOLL. Okazuje się, że system poboru opłat za korzystanie z dróg przez ciężarówki działa błędnie. Właściciel starej ciężarówki wyposażył swoje auto w urządzenie viaBOX, automatycznie pobierające opłaty. W trakcie kontroli usłyszał ze zdziwieniem, że bez wnie-sienia opłaty przejechał 86 bramek, za co łącznie ma zapłacić... 258 tys. zł kary. □

ostatecznie wydała w tym roku, poza rozsyłaniem sms-ów ze słowem „pardon”, Cahuzac obiecał sprowadzić pieniądze do Francji i zaległe podatki zaptacić. Z tym, że ostatnio okazało się, że wcale nie musi tu chodzić o owe 600 tys., ale o sumę... i 15 milionów euro. O takiej kwocie mówią bowiem dane uzyskane przez Paryż tylko ze szwajcarskiego banku Reyl. Cahuzac nawet obiecując zadośćuczynienie budżetowi, zdaje się dalej go oszukiwać...

Na razie w ramach kar dla b. ministra, PS wydalila go ze swoich szeregów. Cahuzac został także usunięty z łoża masońskiej Wielkiego Wschodu. Udawanie, że chodziło tu o jedną „czarną owcę”, jednak się nie udaje. Z owych owiec robi się bowiem całe stado. Coraz częściej padają pytania o rolę ministra ekonomii i finansów Pierre'a Moskovici w próbie ukrywania oszustw Cahuzaca. Przypomina się nazwiska takich aferzystów jak DSK, deputowanego PS z Nord-Pas-de-Calais (socjalisty polskiego zresztą pochodzenia) – Kucheidy, członka „różowej mafii” i mera Henin-Beaumont – Cerarda Dalongeville, „zielonej radnej” i zastępczyni mera XIII dzielnicy Paryża – Florance Lamblin (również pranie pieniędzy w Szwajcarii), czy socjalistycznej deputowanej z Marsylii (także wysokiej rangi masonki) Sylvie Andrieux – machlojki z subwencjami dla regionu. Panikę w Patacu Elizejskim wywołały także doniesienia, że konto w Szwajcarii mógł mieć i b. premier, a obecny MSZ Fabius (na razie lewicowe „Liberation” za swoje doniesienia na ten temat przeprasza).

Jeśli do afer dorzucić złą sytuację gospodarczą, to nic dziwnego, że lewicowy rząd bije rekordy niepopularności. Prezydent Hollande w wystąpieniu telewizyjnym 28 marca stwierdził co prawda, że nastąpi wzrost gospodarki w tym roku o 0,8 proc., ale już np. Bruksela uważa, że są to dane mocno zawyżone i będzie dobrze, jeśli wzrost wyniesie... 0,1 proc. Bez pracy pozostaje w tej chwili ponad 4 mln. Francuzów.

Francuski Instytut Statystyki i Analiz Ekonomicznych (INSEE), poinformował 29 marca, że deficyt publiczny został zmniejszony z 5,3 proc. PKB w 2011 roku do 4,8 proc. w roku 2012. Rząd liczył jednak na 4,5 proc. Nowy rekord pobiło za to zadłużenie państwa, które wyniosło 1.833,8 miliarda euro, czyli 90,2 proc. całego PKB (planowano 89,9 proc.).

Uzupełnieniem mogą być tu dane, które ostatnio przedstawiła Krajowa Kasa Zasiłków Rodzinnych (CNAF). Dane na rok 2012 dotyczą wypłat najniższych zasiłków dla osób bez żadnych źródeł utrzymania, czyli tzw. RSA (przed rokiem 2009 – RMI). Z tego typu zasiłków korzystało w roku 2012: 2 miliony 142 tys. francuskich gospodarstw domowych. Oznacza to 5% wzrost (rekordowy) w stosunku do roku 2011. O 8,4% wzrosła też liczba korzystających z zasiłku „solidarnościowego” ASS – przeznaczonego dla osób, które utraciły już prawa do normalnego zasiłku dla bezrobotnych, ale które przepracowały wcześniej odpowiednią liczbę lat. Z tych najniższych zasiłków – RSA i ASS żyje obecnie we Francji 3,6 mln ludzi, czyli 9,8% całej populacji!

Fiaskiem okazała się socjalistyczna polityka fiskalna. Pomysł opodatkowania do 75 proc. dochodów ludzi najbogatszych przyniósł może efekt propagandowy, ale i tak najgłośniejsze było o „wielkich ucieczkach”, za którymi szedł wielki odpływ kapitałów i zablokowanie inwestycji zagranicznych. Jest źle, ale pamiętajmy, że pod rządami lewicy może być jeszcze gorzej. Przecież podobno, gdyby wystąpić ich na Saharę, na tej pustyni zabrakłoby w końcu nawet piasku...

Po prawie 12 miesiącach rządzenia prezydentowi ufa jeszcze 27%. Francuzów (widać tu, że masochistów nad Sekwaną dostatek). 67% nie ma już złudzeń. Jest to najgorszy wynik sondażowy w historii prezydentury V Republiki, ale i przykład prawdziwych możliwości socjalistów, kiedy to w państwowej kasie nie ma dodatkowych oszczędności do roztrwonienia. □

Bogdan Usovicz

ZE ŚWIATA



- Premier Hiszpanii Rajoy jako pierwszy europejski polityk spotkał się z Ojcem św. Franciszkiem i rozmawiał z nim o kryzysie gospodarczym.
- Ojciec św. Franciszek powołał grupę ośmiu kardynałów-doradców, którzy będą mu służyć radą w zarządzaniu Kościołem i w sprawach reformy Kurii Rzymskiej.
- Ostatnie zmiany węgierskiej konstytucji zostały skrytykowane przez Brukselę. Premier Orban otrzymał list od przewodniczącego KE Barroso, w którym informuje on, że na „podstawie wstępnej analizy ostatnich zmian konstytucyjnych Bruksela ma poważne wątpliwości co do zgodności przyjętych poprawek z unijnym systemem prawnym”. Grozi przy tym konsekwencjami prawnymi. „Grillowaniem” Węgier ma się zająć także europarlament.
- Odwrócenie sojuszy w zjednoczonej Europie? Po wizycie Camerona w Berlinie mówi się, że Merkel stawia na współdziałanie z Wielką Brytanią i odsuwa na bok tandem francusko-niemiecki, który nadawał ton w Brukseli.
- Rosjanie, w ramach wielkich manewrów z Białorusią mają przećwiczyć atak atomowy na Warszawę. Co na to Polska? Szef BBN, gen. Koziej odpowiada, że przecież wojsko... musi ćwiczyć i nie widzi potrzeby dyplomatycznej interwencji w tej sprawie.
- Premier Tusk podczas wizyty w Nigerii spotkał się z prezydentem Jonathanem oraz z gubernatorami kilku nigeryjskich stanów. „Nigeria jest jednym z najważniejszych partnerów Polski na kontynencie afrykańskim” – powiedział premier Tusk podczas otwarcia polsko-nigeryjskiego forum gospodarczego w Abudży. Zawsze można się czegoś nowego dowiedzieć...
- Ambasador RP w Waszyngtonie Schnepf zaapelował do firmy Music Box Films, która planuje dystrybucję w USA niemieckiego filmu „Nasze matki, nasi ojcowie”, o wycofanie się z jego emisji, ponieważ ukazuje on w fałszywym świetle żołnierzy AK.
- Łotewski parlament uchwalił projekt ustawy o całkowitym zakazie używania symboli ZSRS, Łotewskiej SRS oraz Trzeciej Rzeszy podczas imprez publicznych. Zakaz ma wejść w życie jeszcze przez świętem obchodzonym przez siły prorosyjskie 9 maja br.
- Szejk Abdul Aziz bin Abdullah, wielki mufti Arabii Saudyjskiej w specjalnie wydanym orzeczeniu stwierdził, że należy... zburzyć wszystkie kościoły chrześcijańskie na Półwyspie Arabskim.
- Akt terroru w USA. Dwie eksplozje nastąpiły w kilkusekundowym odstępie czasu w Bostonie w chwili, gdy linię mety przekraczały dziesiątki uczestników tutejszego maratonu. 3 osoby zginęły.
- Na pogrzeb byłej premier W. Brytanii Margaret Thatcher zaproszono ponad 2300 osobistości z różnych państw. Londyn postanowił jednak nie zapraszać prezydent Argentyny Cristiny Fernandez de Kirchner.
- Ułaskawienie Tymoszenko jest na razie niemożliwe – oświadczył prezydent Ukrainy Janukowycz na temat skazanej na 7 lat więzienia byłej premier.
- Zgodnie z ustawą o węgierskiej edukacji publicznej, od września tego roku wszystkie szkoły publiczne muszą nauczać religii lub etyki. Powrót religii w zeświecczonym mocno społeczeństwie został przyjęty na ogół bardzo życzliwie. Protestuje jedynie lewica.
- Ujawnienie deklaracji majątkowych przez członków francuskiego rządu zarządził prezydent Hollande, po skandalu z udziałem ministra Cahuzaca.
- Około 70 osób zostało zatrzymanych w Paryżu, gdy grupa przeciwników ustawy legalizującej małżeństwa osób tej samej płci usiłowała rozbić „miasteczko namiotowe” przed siedzibą Zgromadzenia Narodowego.
- Komisja wyborcza ogłosiła, że kandydat rządzącej Zjednoczonej Partii Socjalistycznej Wenezueli Maduro niewielką różnicą głosów wygrał niedzielne wybory prezydenckie w tym kraju i został następcą Chaveza. Jego rywal Henrique Capriles Radonski żądał ponownego przeliczania głosów.
- Rosyjski okręt desantowy „Aleksandr Szabalin” opuścił swe stałe kotwiczowisko w Noworosyjsku nad Morzem Czarnym, udając się do Syrii. Zabiorą sobie Asada?
- Po 10-godzinnej debacie 179 francuskich senatorów, głównie lewicy, opowiedziało się za przyjęciem przepisu, który zezwala parom tej samej płci na „zawarcie małżeństwa”. Przeciwko antyrodzinnemu prawu było 157 senatorów.
- Duma Państwowa Federacji Rosyjskiej przyjęła w I czytaniu prawo o obronie uczuć religijnych. Może ten Depardieu nie taki głupi...
- Z raportu Amnesty International wynika, że w ubiegłym roku wykonano na świecie 682 wyroki śmierci, czyli o 2 więcej niż w 2011 r. Na karę śmierci skazano 1722 osoby w 58 krajach. Dokument nie uwzględnia Chin, gdyż państwo to nie udostępnia swych statystyk. Obecnie 140 państw na świecie nie stosuje kary śmierci, jest to o 17 więcej niż w 2003 r. □

Widmo gender nad Polską

Bogumił Łoziński (Gość Niedzielny)

Rząd przygotowuje program równościowy, cpięrijący się na głoszonęj przez skrcjne feministki ideologii, gender, której celem jest „uyzwolenie” kobiet przez odrzucenie macierzyństwa i rodziny.

Wszystkie resorty powinny wdrażać politykę gender mainstreaming, czyli wprowadzać politykę równości płci do głównego nurtu swoich działań – czytamy we wprowadzeniu do „Krajowego Programu na rzecz Równego Traktowania na lata 2013–2015”. Program ten opracowała pełnomocnik rządu ds. równego traktowania min. Agnieszka Kozłowska-Rajewicz i w lutym przestąpiła do konsultacji międzyresortowych. Opinie, jakie spływają z ministerstw są bardzo krytyczne, wkrótce trafi on pod obrady rządu. Minister ds. równości otwarcie pisze, że program opiera się na ideologii gender. Tymczasem ideologia ta, głoszona przez ekstremalne nurty feminizmu, jest sprzeczna z naturą człowieka, kwestionuje, bowiem płeć biologiczną i zakłada istnienie płci społeczno-kulturowej, którą człowiek może wybrać. Gdyby program został przyjęty, zwolennicy rewolucji obyczajowej w Polsce mogliby ją przeprowadzać poprzez agendy rządowe, bowiem zakłada on, że działania ministerstw musiałyby być zgodne z ideologią gender, a pilnowałby tego specjalnie powołany urzędnik.

Rewolucja w imię równości

Założenie, że wszyscy ludzie są równi, dlatego nie powinni być dyskryminowani z powodu płci, wieku, niepełnosprawności czy pochodzenia narodowego jest jak najbardziej słuszne, i dobrze, że rządowa instytucja stara się nierównemu traktowaniu przeciwstawić. Problem polega na tym, co uznajemy za dyskryminację, jak diagnozujemy jej przyczyny i w związku z tym, jakimi metodami mamy z nią walczyć. I tu zaczynają się kontrowersje.

Program równościowy min. Kozłowskiej-Rajewicz skupia się na zagadnieniu dyskryminacji ze względu na płeć, w której widzi główne źródło nierówności. Sposobem na przeciwstawienie się temu zjawisku ma być ideologia gender. Jak czytamy w dokumencie, pojęcie to „tłumaczy się, jako płeć społeczno-kulturowa w odróżnieniu od pojęcia sex, czyli płci biologicznej”. Płeć gender jest kształtowana przez czynniki społeczne i kulturowe, które są źródłem ról płciowych i stereotypów uznawanych przez dane społeczeństwo za odpowiednie dla kobiet i mężczyzn. Według gender, aby osiągnąć równość płci, należy właściwie kształtować te role i zwalczać stereotypy, poprzez „oddziaływanie na tworzenie i stosowanie prawa, ład instytucjonalny oraz zachowania społeczne”. Właśnie takie działania, które prowadzą się do przebudowania naszego życia społecznego, zawiera program równościowy.

Na czym polega niebezpieczeństwo takiego podejścia, widać na przykładzie propozycji przeciwdziałania nierówności i dyskryminacji w procesie edukacji. Według programu min. Kozłowskiej-Rajewicz, „w większości autorzy podręczników nie przestrzegają zasady gender mainstreaming”, a w związku z tym podręczniki te powielają szkodliwe stereotypy. Jakże? Na przykład prezentują kobiety w rolach żon, matek czy córek, podkreślając ich opiekuńczość czy skłonność do poświęceń. Szczególnym źródłem nierówności jest, według Pani Minister, preferowanie „rodzinno centrycznego typu społeczeństwa i stereotypowych układów w rodzinie: mama, tata, dwoje dzieci. Nieobecny jest natomiast problem »inności«. W konsekwencji gdyby wszedł w życie program równościowy, nie znaleźlibyśmy w podręcznikach szkolnych obrazu kobiety, jako matki czy żony albo rodziny,

jako naturalnej i, zgodnie z polską konstytucją, preferowanej przez państwo formy życia społecznego.

Rodzina wróg

Właśnie stosunek gender do macierzyństwa i rodziny pokazuje, jak wielkim zagrożeniem jest ta ideologia, bowiem powołując się na słuszne dążenie do równości, wskazuje drogę, której realizacja oznaczałaby zniszczenie istoty człowieczeństwa i relacji międzyludzkich.

W historii feminizmu można wyróżnić kilka etapów. Tak zwana pierwsza fala feminizmu w XIX w. walczyła o prawo do dziedziczenia, do uczestniczenia w relacjach handlowych, a potem o prawa polityczne. Druga fala w XX wieku żądała prawa do wykształcenia i na równi z mężczyznami obecności w przestrzeni publicznej, zawodowej czy kulturalnej. Nie wdając się w szczegóły, generalnie wszystkie te postulaty były jak najbardziej pozytywne. Jednak okazało się, że choć kobiety zdobyły, co chciały – są wykształcone, pracują, jako profesorowe na uczelniach, robią kariery zawodowe, a jednak rzadziej osiągają zawodowe sukcesy, gdyż trudno im połączyć rolę matki z pracą zawodową. Stąd w latach 80. XX wieku pojawia się, tzw. trzecia fala feminizmu, której wyrazem jest właśnie ideologia gender. Według niej, kobiety mogą osiągnąć równość, jeśli oprócz pracy zawodowej nie będą miały innych obowiązków, czyli będą funkcjonować jak większość mężczyzn.

Aby tak się stało, należy odrzucić macierzyństwo i rodzinę, które są wyrazem dominacji mężczyzn nad kobietami. Drogą do tego jest zmiana tradycyjnych ról społecznych. I tu zrodziła się koncepcja płci społeczno-kulturowej, jako roli, zachowań i działań, które można ukształtować niezależnie od płci biologicznej. Na marginesie warto podkreślić, że takie podejście nie jest jedyne w tzw. trzeciej fali.

Są feministki, które uważają, że kobiety mają inne cele niż mężczyźni, inne priorytety i często wybierają macierzyństwo, świadomie rezygnując z kariery zawodowej. W takim ujęciu pozycja kobiety nie jest wynikiem władzy sprawowanej nad nią przez mężczyznę, tylko jej wolnego wyboru.

Choć ten ostatni nurt jest silny, jednak obecnie dominuje genderizm. U jego podstaw leży błąd antropologiczny, polegający na kwestionowaniu swojej cielesności, czego wyrazem jest dążenie do uniezależnienia się od biologicznej płci.

Nie przypadkiem w agendzie gender pojawiają się takie postulaty jak aborcja na żądanie czy antykoncepcja, bowiem dzięki nim kobieta „panuje” nad swoim ciałem. A jeśli już urodzi dziecko, należy stworzyć warunki, aby nie musiała go wychowywać. Stąd postulaty rozbudowanej opieki państwa nad dziećmi od momentu urodzenia, np. poprzez żłobki, które, wbrew wiedzy psychologicznej, są przedstawiane, jako niezbędne dla właściwego rozwoju dziecka.

Jeśli ideologia gender zostanie przyjęta przez państwo za obowiązującą, może to doprowadzić do nowej formy totalitaryzmu. Oto, bowiem państwo będzie kształtowało ludzkie zachowania wbrew naturalnej tożsamości człowieka. A jeśli ktoś nie będzie chciał uznać tej ideologii? W Amsterdamie wprowadzono prawo, według którego osoby kwestionujące normalność homoseksualnych aktów będą musiały opuścić miasto i osiedlić się w specjalnym getcie. To nie jest ponury film science fiction, to się dzieje naprawdę. Właśnie próby uznania związków homoseksualnych za małżeństwa są przejawem ideologii gender, bowiem mamy tu do czynienia z odrzuceniem naturalnego porządku biologicznego.

ciąg dalszy na str. 10



Pocztówka z Francji i nie tylko...

Tuż po Niedzieli Wielkiej Nocy, Cjciec Święty Franciszek, prosił młodych ludzi przed Bazyliką Watykańską i wszędzie, gdziekolwiek jest słuchany, aby nieśli nadzieję na świecie, postarzałym z powodu wojen, zła i grzechu.

Naprzód młodzi – zawołał do młodych – głosem młodych! Mówił wśród entuzjazmu, gromkich okrzyków i wielkich braw. Wypowiedział też przejmujące słowa: „...dajmy się zmienić przez siłę Chrystusa, aby także poprzez nas, na świecie znaki śmierci ustąpiły miejsca znakom życia”. To wielkie i przejmujące słowa. Patrząc na entuzjazm następcy św. Piotra i jego odwołanie się do prostoty i skromności św. Franciszka, można, jak myślę, wierzyć w młodych ludzi, że podejmą hasło pokierowania światem „ku życiu”.

Przypomina mi się anegdota – prawdziwa, która opowiada o niezującym już kardynale, Jean Marii Lustiger. Pewnego razu, na zebraniu ze starszymi księżmi powiedział: „Z wami już nic nie można zrobić, musicie umrzeć, a po Was przyjdą młodzi...”. Historyjka ta, latami powtarzana w Paryżu, wiązana bywała z semickim pochodzeniem Kardynała. Mówi się też, że nie uległ on rozmemłanej atmosferze naszych czasów, a pozostał przy twardych i zdrowych poglądach swego ludu.

Pozostajmy jeszcze chwilę przy Kardynale Lustigerze, który odnowił wiarę katolicką w Paryżu, a przykład Paryża dalej promieniuje, nawet dzisiaj, na cały kraj.

Otóż, już, jako ksiądz udał się do Jerozolimy, uklękł przy Grobie Pańskim i powiedział: „Nie wyjadę stąd, dopóki nie odpowiem sobie na pytanie, czy prawdą jest, że Jezus wyszedł z tego grobu, że żyje, bo jeśli to nie jest prawdą, to rzucam kapłaństwo. Modlił się długo i w końcu powiedział: to jest prawda. To właśnie jest postawa młodości, widzimy ją także u papieża Franciszka i u przywołanego kard. Lustigera. Mieć odwagę dociekania, samotnego dochodzenia do prawdy.

Dziś we Francji buduje się głównie meczety. Powodem tego są gwałtowne zmiany na francuskiej mapie demograficznej. Co ciekawe, mimo że islam z roku na rok zyskuje coraz większe znaczenie, to chrześcijaństwo... nadal postrzegane jest jako jedno z największych zagrożeń laickości Republiki Francuskiej!

Nie tak dawno, w grudniu 2012 r., szerokim echem we Francji, a nawet w świecie, odbiła się akcja grupy 100 młodych Francuzów w Poitiers. Poitiers to historyczne miejsce. Tutaj miało miejsce zwycięstwo wojsk frankijskich pod przywództwem Karola Młota nad pochodem Saracenów w kierunku Europy północnej. /Rok 732/. Czy to z powodu „poprawności politycznej” niegdyś kultowa postać Karola jest dzisiaj wypychana ze świadomości młodych? – sarkastycznie pyta wielu Francuzów. A wracając do współczesności – młodzi Francuzi próbowali zablokować budowę dużego meczetu w Poitiers.

Władze miasta dały na meczet 150 tys. euro dotacji i teren pod budowę.

Nie było obiekcji przed przekazaniem przez merostwo miejskiej sali na muzulmańskie modły w Noisiel – region paryski. Wszystko to dzieje się w czasach, gdy w okresie tradycyjnych świąt chrześcijańskich, kładzie się nacisk, by w przestrzeni publicznej nie używać zwrotów świątecznych – by kogoś nie obrazić Świętami Bożego Narodzenia.

Czy wiecie, że kościół francuski, zdany jedynie na ofiarność grupy wiernych, należy dziś do najbiedniejszych na całym kontynencie? „Francjo, najstarsza córo Kościoła, co zrobisz ze swoim chrztem?” – pytał dramatycznie Ojciec Święty Jan Paweł II podczas swojej pielgrzymki do tego kraju w 1985 r.

Od niedawna Kościół francuski stwierdza, że istnieje problem przechodzenia młodych, francuskich chrześcijan na islam. Konfrontacja religijna, jaka odbywa się w młodym pokoleniu, jest nieunikniona wobec spotykania w życiu codziennym muzulmańskich rówieśników. Jednak młodzi chrześcijanie francuscy nie potrafią sprostać wyzwaniu. Często wstydzą się przyznać, że w niedzielę idą do kościoła, nie potrafią też odpowiedzieć na pytania swych muzulmańskich rówieśników.

Duszpasterze młodych z Francji opowiadają, że do zmiany wyznania na islam, dochodzi nie tylko wśród niepraktykującej młodzieży. Nierzadko dochodzi do tego wśród młodzieży tuż po bierzmowaniu. Bardzo częstym zjawiskiem jest zmiana wiary wiążąca się z poślubieniem muzulmanina, czy muzulmanki. Wśród uczniów niektórych szkół panuje już swoisty zwyczaj pójścia w piątek całą grupą do meczetu. Jeszcze nie zmienili wiary, ale idą w miejsce, które uznają za atrakcyjne.

O problemach konwersji młodych chrześcijan debatuje już francuski episkopat. Bez wątplenia potrzebna jest nowa apologetyka, by młodzi chrześcijanie umieli bronić swojej wiary, czy w ogóle umieli się do niej przyznać.

Mówi się o kryzysie, przez jaki przechodzi francuska młodzież. Jednak wielu socjologów podkreśla, że o kryzysie mówi się tu już od czterdziestu lat... Trzeba więc zauważyć już trwającą zmianę, a nie postugiwać się ciągle słowem – wytrychem. Wszyscy autorzy, zgłębiający problematykę młodzieży francuskiej są zgodni: Młodzież przez duże M już nie istnieje. Hierarchowie i księża Kościoła francuskiego, mówiąc o młodych, mają na myśli środowiska związane z młodzieżą uczestniczącą w Światowych Dniach Młodzieży, identyfikującą się z Kościołem. Ale badania socjologiczne wykazują, że mowa jest tylko o młodych pochodzących z pozytywnych środowisk, że jest to tylko niewielka mniejszość regularnie uczęszczająca na Msze św. Aktualnie jedynie 1% młodych

Francuzów w wieku od 18 do 25 roku życia uczęszcza regularnie do kościoła! Tak więc, wg statystyki, Francja jest duchową pustynią. Jednak – przy wszystkich negatywnych zjawiskach, przyznać też trzeba, że we Francji nikt wiary nie mierzy statystyką, a głębsza analiza pokazuje, że Francuzi są zmęczeni ideologią świata bez Boga!

Odradza się ruch pielgrzymkowy, rozwijają się wspólnoty: „Emmanuel”, „Chleb Życia”, czy „Arka”. Żywa liturgia, radykalizm ewangeliczny, nowe wspólnoty, biskupi z duszpasterską wyobraźnią – to także obraz Kościoła we Francji!

Paryż, który stał się symbolem odnowy (liczne parafie mają po pięć Mszy w niedzielę, czynnych jest 130 kościołów, 60 kaplic i 200 zakonów, z których każdy ma swój kościół a przynajmniej kaplicę), emanuje na całą Francję. Obok Lourdes, czy Taizé, wyrastają następne stynne ośrodki religijne. Oto bp Awinionu, Jean Pierre Cattenoz sprawdził do diecezji wspólnoty charyzmatyczne z różnych krajów, aby ożywiły parafie. Wspólnota świeckich „Shalom” z Brazylii na stałe wpisała się w pejzaż Awinionu: prowadzi akcje ewangelizacyjne na ulicach miasta, koncerty i musicale.

Francja nie tylko zaprasza wspólnoty z zewnątrz, ale sama od lat jest miejscem tworzenia oaz życia duchowego. Wspólnoty Jerozolimskie, Wspólnota Błogostawieństw, Emmanuel, Wspólnota św. Jana, prowadzą życie kontemplacyjne.

Cały świat pozostaje religijny, a nawet niekiedy staje się bardziej religijny, oprócz dwóch wyjątków: Europy i intelektualistów. Laickość stała się w Europie elementem kulturowej i politycznej poprawności. W debacie publicznej we Francji dominuje duch rewolucyjno-jakobiński. Niesamowite jest to, że wszystko zaczęło się wraz z rewolucją 1789 r., kiedy wymordowano część francuskiego społeczeństwa, w tym tysiące niewinnych katolików, zwłaszcza tych, którzy zamieszkiwali Bretanię i Wandę, tradycyjnie najbardziej katolickie regiony. Tak odległe czasy! I odległy jest czas, gdy Święty, który „nic nie miał”, Franciszek, chodził po świecie!

Już po pierwszych tygodniach sprawowania posługi przez Franciszka – Papieża, widać, że Ojciec ten będzie nas wzywał do ewangelicznego radykalizmu. Wydaje się, że wśród młodych Francji, napotka nie najgorzej przygotowany grunt. □

Małgorzata Saja



Z blogu red. Macieja Morawskiego – maciejmorawski.blox.pl

fot. A. Zawadzki

W związku z aferą finansową byłego ministra budżetu Jeroma Cahuzaca prezydent Hollande podjął działania mające „umoralnić” życie polityczne. Tak więc, członkowie rządu mają opublikować do swe deklaracje majątkowe. Jak wynika z sondaży zamieszczonych przez dzisiejszy „Le Journal de Dimanche” 63% Francuzów popiera ujawnienie sytuacji majątkowej polityków, ale równocześnie aż 70 % obywateli stwierdza, iż w gruncie rzeczy to, czy mężczyźni są bogaci, jest im obojętne. A ja na podstawie moich obserwacji dostrzegam, iż cała ta sprawa dla wielu naprawdę nie jest przedmiotem nadmiernej uwagi. Priorytetem natomiast jest wszystko to, co dotyczy walki z kryzysem i bezrobociem. Ludzie bardzo wyraźnie oczekują od rządu, od kierownictwa całej UE(!) energicznych posunięć prowadzą-

cych do „nakręcenia koniunktury”, modernizacji infrastruktury naszego kontynentu, wyprowadzenia go z zastoju, z kryzysu...

Z kolei odnotuję, że w piątek 12 kwietnia w słynnym, tak bogatym tradycją paryskopallotyńskim Centre du Dialogue – o Kościele polskim mówił abp Henryk Hoser, obecnie bp warszawsko-praski, człowiek wielkiej znajomości świata i ogromnej kultury, który nim przystąpił do Pallotynów był lekarzem!

A ja ostatnio jestem pod wrażeniem słów przezeń wypowiedzianych w Warszawie w Poniedziałek Wielkanocny: Znakiem rozpoznawczym Chryścianina winna być radość życia! Spotkaniu przewodniczył ks. Marian Falenczyk. Sala była pełna po brzegi. Publiczność doborowa.

Nie będę tu streszczał arcyciekawej wypowiedzi... Arcybiskupa. Jego poglądy są dostępne w mediach. Chcę jednak zaznaczyć, jako stary dziennikarz, że arcybiskup wspominał o Kato-

lickiej Agencji Prasowej, która przynosi tyle ciekawych informacji, podkreślił znaczenie wielkonakładowego „Gościa Niedzielnego” oraz znakomitego pisma diecezji praskiej „Idziemy”, następnie wysoko ocenił nauczanie udzielane przez toruńską „Wyższą Szkołę Kultury Społecznej i Medialnej”.

Gdy idzie o moje wrażenia z tego odczytu: uważam, że rzuca się w oczy, iż sytuacja Kościoła polskiego nie jest dramatyczna, przeciwnie, o wiele lepsza, niż w wielu innych krajach Europy. Jasne, że sporo pozostaje nam do zrobienia i ulepszenia, ale tak zawsze bywa. No i do tego Kościół polski bogaty jest jednak dużą liczbą młodych kapłanów i powiedziabym – także dlatego radzi sobie z problemami „ponowoczesności” (patrz np. książki ks. dr Marka Dziewieckiego z UKSWu). Tyle o tym ważnym spotkaniu, nawiązującym do najlepszych dawnych zwyczajów paryskiego Centrum Dialogu. □

Widmo gender nad Polską

ciąg dalszy ze str. 8

Innym przejawem praktycznego genderyzmu są związki osób transseksualnych. W Szwecji rząd wystąpił z wnioskiem, aby przy zmianie płci znieść wymóg sterylizacji, by kobieta, która zmieni płeć na męską mogła zająć w ciąży. Ponieważ mogłoby doprowadzić to do zamieszania, rząd proponuje, aby wyrażenie „kobieta w ciąży” zastąpić określeniem „osoba w ciąży”. I oto w ten sposób szwedzki rząd zrealizował ideał gender: urodzenie dziecka nie jest związane z płcią.

Komisarze gender

Czy program równościowy jednego z ministerstw może doprowadzić do tak drastycznych zmian? Jego lekceważenie byłoby błędem, zawiera on bowiem bardzo konkretne rozwiązania służące wprowadzeniu w Polsce ideologii gender.

Oto bowiem przewiduje „wyznaczenie we wszystkich ministerstwach i wybranych jednostkach podległych Koordynatorów ds. Równego Traktowania”. Nasuwa się skojarzenie z „komisarzami politycznymi” z okresu komunizmu, którzy czuwali nad tym, aby wszelkie instytucje państwowe przestrzegały jedynie słusznej ideologii, tyle, że w naszym przypadku będzie to gender.

Minister Kozłowska-Rajewicz zakłada też w swoim programie, że jeszcze w tym roku zostanie ratyfikowana przez parlament konwencja Rady Europy o przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet, która wprost zwalcza tradycyjną rolę rodziny i promuje związki homoseksualne.

Istnieje jednak szansa, że program równościowy zostanie przez rząd odrzucony. Opinie przygotowane przez poszczególne ministerstwa są dla niego bardzo krytyczne. Ministerstwo gospodarki zwróciło m.in. uwagę, że program wprowadza pojęcia, dla których brak jest odniesienia w polskim ustawodawstwie, np. definicję płci społeczno-kulturowej. Ministerstwo finansów krytycznie odniosło się do propozycji powołania koordynatorów, słusznie pytając, czy nie będzie to wymagało zmiany statutu poszczególnych ministerstw, wskazało też na koszty związane z ustanowieniem nowego stanowiska. Ministerstwo sprawiedliwości kwestionuje potrzebę ratyfikacji konwencji przemocowej. Minister pracy i polityki socjalnej Władysław Kosiniak-Kamysz osobiście podpisał się pod stanowiskiem swojego resortu, które zawierało ponad 60 uwag do programu.

Nie wiadomo jednak, czy ich negatywne opinie przełożą się na decyzję rządu. Podobne krytyczne stanowisko zajmowało większość ministerstw wobec konwencji przemocowej, a mimo to rząd, pod naciskiem premiera, ją przyjął. Program min. Kozłowskiej-Rajewicz jest jednak bardzo zideologizowany i otwiera realne możliwości do wprowadzenia w Polsce genderowej rewolucji. Z tego powodu zdecydowany opór przeciwko jego przyjęciu zapowiedział wicepremier Janusz Piechociński z PSL. Być może ideologiczne skrajności, jakie zawiera, sprawią, że nie zostanie zaakceptowany także przez Donalda Tuska, który deklaruje, że celem jego rządu nie jest przeprowadzanie rewolucji obyczajowej w Polsce. Zobaczymy, czy dotrzyma słowa. □

Bogumił Łoziński (Gość Niedzielny)

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Po błędzie sędziego Legia pokonała w Krakowie niezastuzenie Wisłę 2:1 i ucieka rywalom. Z wyścigu odpadł Górnik, przegrywając u siebie z Podbeskidziem 0:1. Pozostałe wyniki 22 kolejki: Pogoń Szczecin – Widzew 1:1, KGHM Zagłębie Lubin – Korona Kielce 2:1, PGE GKS Bełchatów – Ruch 0:3, Polonia Warszawa – Śląsk Wrocław 2:2, Lechia Gdańsk – Jagiellonia 2:3, Piast Gliwice – Lech Poznań 0:3. W tabeli Legia ma 4 punkty przewagi nad Lechem i aż 13 nad Śląskiem.

☺ Piłkarz Jagiellonii Białystok Frankowski wykorzystał w meczu przeciwko Pogoni Szczecin rzut karny, strzelając tym samym

swojego szóstego gola w sezonie, a 168. w karierze. Dzięki temu, Frankowski został trzecim strzelcem w historii polskiej ekstraklasy.

☺ Polacy za granicą. Jakub Błaszczykowski z Borussia Dortmund po raz czwarty w sezonie został wybrany do jedenastki kolejki magazynu «Kicker». Lewandowski i Błaszczykowski zdobyli po bramce, a ten drugi zanotował także trzy asysty w wygranym przez Borussia Dortmund 6:1 meczu z Greuther Fuerth. Niespełna 19-letni Piotr Zieliński po raz pierwszy znalazł się w wyjściowym składzie Udinese. W meczu 32. kolejki piłkarskiej ekstraklasy Włoch jego zespół pokonał na wyjeździe Parmę 3:0, a Polak zano-

tował asystę przy pierwszym голу.

☺ Tegoroczne rozgrywki żużlowe Enea Ekstraligi wystartowały z dwutygodniowym poślizgiem. Przedłużająca się zima sprawiła, iż odwołano dwie kolejki spotkań. Trzecia się w końcu odbyła. Wyniki: Stal Gorzów – PGE Marmarza Rzeszów 42:48, Unibax Toruń – Betard Sparta Wrocław 50:40, Dospel CKM Włókniarz Częstochowa – Polonia Bydgoszcz 47:42, Start Gniezno – Stelmet Falubaz Zielona Góra 30:60. Mecz Unia Tarnów – FOGO Unia Leszno przełożono.

☺ W drugim meczu mistrzostw świata dywizji IB w hokeju na lodzie reprezentacja Polski pokonała 6:1 Rumunię. W pierwszym spotka-



Trois ans après...

Les choses n'ont pas beaucoup évolué sur la catastrophe de Smolensk

L'impression qui se dégage, c'est que chacun campe sur ses positions ou cherche à fuir ses obligations. Ainsi, le voyage du Premier ministre Donald Tusk, au Nigéria, a été considéré comme un moyen d'échapper à la participation aux cérémonies officielles. Il est seulement allé, à l'aube, déposer une gerbe devant le monument érigé au cimetière militaire de Powązki, juste avant de s'envoler vers l'Afrique et prendre ses distances. Plus quelques banalités prononcées pour la circonstance. Rien de plus, comme si pour lui cette tragédie n'était plus qu'un lointain souvenir sur lequel il n'y avait plus à revenir. Plus tard, c'est une délégation officielle représentant le pouvoir et la mairie de Varsovie qui a, elle aussi, déposé une gerbe au même endroit, mais les plus hautes autorités de l'État n'avaient pas fait le déplacement, ni le président de la République, Bronisław Komorowski, ni la présidente de la Diète, Ewa Kopacz. Ailleurs, d'autres dépôts de gerbes, sans discours ni honneurs militaires rendus, sans tambour ni trompette, rien qui aurait pu figurer l'hommage vibrant de la nation et de ses représentants aux victimes de la catastrophe. À part les gerbes çà et là, il aurait pu y avoir une grande cérémonie, par exemple sur la place Piłsudski, devant la tombe du Soldat inconnu, ou dans un autre endroit tout aussi symbolique de rassemblement de la nation, en présence du chef de l'État et des représentants des corps constitués et de l'armée polonaise. Mais rien de tout cela le 10 avril dernier. Le pouvoir a fait profil bas et a rasé les murs. C'est une preuve que les gouvernants actuels ne sont pas à l'aise face au traitement de la catastrophe, face aux enquêtes en cours, face à l'attitude du régime de Poutine, face aux interrogations des familles des victimes et à celles des citoyens. C'est comme si on voulait étouffer toute allusion à ce qui s'est passé en cherchant à en effacer le souvenir de la mémoire

collective, c'est comme si on voulait mettre au ban de la société tous ceux qui veulent connaître la vérité, en les faisant passer pour de doux illuminés, et les empêcher de rendre hommage aux victimes et de se recueillir. On sent bien ce malaise des dirigeants actuels, car il y a des questions gênantes auxquelles ils ne désirent pas répondre. Alors, on essaie de détourner l'attention ou de s'éloigner un moment en attendant que les émotions se tassent, on dépose une gerbe, histoire de dire qu'on a rendu hommage – à la va vite, en catimini. De son côté, l'opposition conservatrice a organisé, dans les rues de nombreuses villes polonaises, des manifestations du souvenir. Il y a aussi eu des messes à la mémoire des victimes, notamment à Varsovie. Dans la capitale, devant le palais présidentiel, un appel aux morts a eu lieu à l'heure de la catastrophe, avec la photo de chaque victime sur un écran géant ; le soir, une messe à leur mémoire a été célébrée à la cathédrale Saint-Jean, d'où ensuite une marche du souvenir est partie vers le palais présidentiel. Cette marche a été suivie d'une manifestation bruyante en direction du siège du Premier ministre. D'autres démonstrations de ce type se sont déroulées dans la journée, notamment un rassemblement devant l'ambassade russe pour exiger que la Russie donne toutes les preuves en sa possession. C'est donc dans le bruit qu'une partie des commémorations ont eu lieu. C'est comme si plus les hommes au pouvoir s'enfermaient dans le mutisme, plus les opposants cherchaient à se faire entendre par tous les moyens. C'est un véritable dialogue de sourds auquel on assiste depuis trois ans. Mais le bruit est-il vraiment propice au repos des âmes des victimes ? Par respect



pour ce qu'elles ont vécu, le silence devrait être de mise ce jour-là. Il y a suffisamment de coups de gueule et de prises de bec tout au long de l'année, entre les uns et les autres, pour ne pas encore en rajouter pendant les commémorations. Parmi les événements qui ont marqué la journée du 10 avril, il y a eu les « révélations » d'Antoni Macierewicz, député du PiS et président d'une commission parlementaire d'enquête qui a fait un bon travail en pointant du doigt les failles du gouvernement. En s'appuyant sur plusieurs « témoignages », il a affirmé que trois personnes avaient survécu au crash de l'avion présidentiel. Mais il n'a pas dit de qui il s'agissait, ni quelles étaient ses sources, ni donné de preuves irréfutables de ce qu'il avançait. Lancer de telles allégations sans fondement, au moment de la commémoration de la tragédie, sans la moindre considération pour les familles et les proches pleurant leurs morts, est particulièrement irresponsable et indécent. On peut imaginer le choc et le désarroi que cela a pu provoquer chez les parents des quatre-vingt-seize victimes enterrées il y a trois ans. M. Macierewicz a agi à la légère et a ainsi entamé la crédibilité de tout le travail effectué jusqu'à présent. On ne peut pas se comporter comme il l'a fait, en de telles circonstances. Il y a déjà suffisamment de dangereux guignols dans la politique polonaise, il est donc inutile de renforcer leurs rangs. □

niu rozgrywanego w Doniecku turnieju Polacy wygrali 5:0 z Litwą. O awansie z grupy, który pozwoli zagrać już na „zapleczu” elity zadecyduje zapewne mecz z gospodarzami – Ukrainą.

☹ Polscy rugbiści przegrali w Kiszyniowie z Mołdawią 20:24 (10:12) w meczu dywizji 1B Pucharu Narodów Europy w rugby. Porażka zepchnęła ich na trzecie miejsce w tabeli. Wcześniej Polacy pokonali Czechów 29:3, Niemców 22:13 oraz Ukraińców 13:12. Zwycięzca grupy awansuje do dywizji 1A.

☺ Adam Matysz, jadący Toyotą Hilux z pilotem Rafałem Martonem, triumfował w Rajdzie Tolimpe Cup, rozegranym na okoli-

cach miasta Nagykallo na Węgrzech. Była to pierwsza eliminacja mistrzostw Europy Środkowej w rajdach terenowych.

☺ Sabina Bagińska (WLKS Siedlce) zajęła drugie miejsce w kategorii +75 kg w odbywających się w stolicy Albanii Tiranie mistrzostwach Europy w podnoszeniu ciężarów. To jedyny medal polskiej ekipy w tych zawodach.

☹ Piłkarze ręczni Vive Targi Kielce pokonali Orlen Wisłę Płock 28:27 (14:12) w finale Pucharu Polski i obronili to trofeum.

☺ Został opublikowany najnowszy ranking WTA. W czołówce najlepszych tenisistek świata nie zaszły żadne zmiany, co oznacza,

że liderką pozostaje Amerykanka Serena Williams, a Agnieszka Radwańska zajmuje czwartą lokatę.

☺ Mateusz Masternak zdobył bokserski pas federacji WBC Silver International w wadze junior ciężkiej. W duńskim Frederikshavn pokonał przez techniczny nokaut w dziewiątej rundzie Seana Corbina z Gujany.

☹ Komisja kalendarzowa FIS obradująca w Zurychu nie znalazła miejsca w przyszłym sezonie na zawody skoków narciarskich w Wiśle. Zawody w Wiśle-Malince na skoczni imienia Adama Małysza – wg wstępnego kalendarza Pucharu Świata – były planowane na 15 stycznia. □

Problemy małżeństw mieszanych wyznaniowo

Stolica Apostolska przypomina o problemach, jakie mogą wynikać z wchodzenia w związek małżeński z osobą, która nie podziela wiary katolickiej. „Nie jest łatwo kochać kogoś, kto nie należy do tego samego wyznania. Może się to odbić na przeżywaniu własnej wiary oraz na rozwoju życia małżeńskiego i rodzinnego” – czytamy w oświadczeniu sekretarza Papieskiej Rady ds. Rodziny. Bp Jean Laffitte przypomina, że dla Kościoła katolickiego małżeństwo jest nie tylko związkiem między kobietą i mężczyzną, ale również sakramentem. Ponadto tylko katolicy wierzą w nierozzerwalność małżeństwa – przypomina francuski hierarcha.

Przechodząc do szczegółów, sekretarz watykańskiej dykasterii zauważa, że związki między chrześcijanami różnych wyznań nie powodują szczególnie poważnych problemów. W niektórych krajach są bardzo rozpowszechnione. W Niemczech na przykład związki takie stanowią połowę wszystkich małżeństw. Tym niemniej ich zawarcie wymaga zgody Kościoła, której można udzielić, jeśli małżonkowie zobowiążą się ochrzcić i wychować dzieci w wierze katolickiej.

Bp Laffitte podkreśla, że o wiele większe problemy napotyka

się w związkach katolika z wyznawcą religii niechrześcijańskiej. Aby zawrzeć ważny związek małżeński, niezbędna jest dyspensa, której udziela się, jeśli małżonkowie są zgodni, co do celów i istotnych cech małżeństwa i jeśli katolik powiadomi niekatolickiego małżonka o swym zobowiązaniu do zachowania własnej wiary oraz do ochrzczenia i wychowania dzieci w Kościele katolickim.

Sekretarz watykańskiej dykasterii ostrzega, że od samego początku stawia to w problematycznej sytuacji związki muzułmańsko-chrześcijańskie. Prawo islamskie wymaga bowiem, aby dzieci były wychowywane w wierze ojca-muzułmanina. Tam zaś, gdzie obowiązuje prawo islamu, związki chrześcijańsko-muzułmańskie są w ogóle zakazane. Problemy w takich związkach pojawiają się też później i wynikają z różnych poglądów na rolę kobiet i wychowanie dzieci. □



Zmartwychwstał i żyje

1. Skąd wiemy, że Chrystus zmartwychwstał?
2. Co oznacza, że Chrystus zmartwychwstał i żyje?
3. Dlaczego prawda o zmartwychwstaniu jest tak ważna?
4. Jak uwierzyć w zmartwychwstanie?

1. Z punktu widzenia nauk empirycznych nie ma żadnego dowodu na zmartwychwstanie. Naszą wiarę w zmartwychwstanie opieramy na fakcie pustego grobu oraz na słowach Pisma Świętego, a także na świadectwach osób i wspólnot, które za tę prawdę oddały życie. Najstarszym pisemnym świadectwem zmartwychwstania jest List św. Pawła do Koryntian (1 Kor 15, 3-6). Opisy zmartwychwstania zawierają wszystkie cztery ewangelie (Mt 28, 1-20; Mk 16, 1-8; Łk 24, 1-53; J 20, 1-21.25).



ROK WIARY 2012-2013

W Dziejach Apostolskich apostołowie stale mówią o zmartwychwstaniu, zachęcając ludzi do zaufania Jezusowi, jako Temu, który żyje i króluje w niebie. Reszta Nowego Testamentu jest również wyraźnie oparta na założeniu, że Jezus jest żyjącym, królującym Zbawcą, będącym Głową formującego się Kościoła. Mówiąc wprost, w Nowym Testamencie można znaleźć pokaźną liczbę „dowodów” na zmartwychwstanie Jezusa.

Prawdę tę wyrażają liczne ukazywania się Zmartwychwstałego Pana

uczniom i apostołom. Jezus nawiązuje z nimi bezpośredni kontakt przez rozmowę, dotyk i wspólny posiłek (Łk 24, 5-6. 30. 39. 41-43; J 20, 27; J 21, 9. 13-15). Zaprasza ich do uznania, że nie jest duchem; pokazuje zmartwychwstałe ciało, które ciągle nosi znaki męki, choć jest już ciałem uwielbionym.

Istnieją oczywiście hipotezy, które pragną obalić prawdę o zmartwychwstaniu. Pierwsza z nich, opisana w Biblii, twierdzi, że uczniowie wykradli ciało Jezusa. Lecz jeżeli żołnierze spali, co u Rzymian groziło śmiercią, to skąd wiedzieli, że to akurat Apostołowie wykradli ciało Chrystusa? Jeżeli ktoś chciałby je wykraść, to musiałby w idealnej ciszy zmierzyć się z 1,5-2 tonowym kamieniem i jeszcze pamiętać, żeby chustę i płótno zostawić na miejscu. Można było pomylić groby, jednak niewiasty już tego przypilnowały i doskonale wiedziały, gdzie położono Pana, a Żydzie byłiby pierwszymi, którzy pokazując ciało Jezusa, wykazaliby oszustwo.

Oto, żeby zmartwychwstanie nie było efektem halucynacji postarał się sam Jezus ukazując się w różnych miejscach, w różnym czasie, jednej lub wielu osobom. Teoria zaś o pozornej śmierci Jezusa i Jego przebudzeniu się w grobie, też jest cienka: jak człowiek po takich mękach, dałby radę odwalić kamień, umknąć straży, i nago lub w ukradzionym odzieniu, po szybkim zabiegu w salonie piękności, przejść jeszcze 12 km z uczniami do Emaus? Już sam fakt przemiany wystraszonych, zrezygnowanych, rozchodzących się do domów uczniów – w gorliwych apostołów dowodzi, że musiało się wydarzyć coś nadzwyczajnego

ciąg dalszy na str. 18

Usołtysa już kłękocą *ciąg dalszy ze str. 2*

Na warsztaty wikliniarskie przyjeżdżają do nich ludzie nie tylko z Polski, ale i z Kanady, USA, Belgii, Włoch, Francji. Świat plecie wiklinowe dzieła, a boćki kłękocą. Później świat Polskę wspomina, jako matecznik bociana. Jak trzeba, to i wiklinowe podstawy pod gniazdo uplotę – mówi pani Teresa.

25 kilometrów

Do Polski przylatuje rocznie 41 tys. par bocianów, ze 160 tys. żyjących na świecie. Jeszcze w 2004 roku gnieździło się nad Wisłą 52 tys. par. Zmniejszenie populacji spowodowane jest między innymi polowaniami pseudomyśliwych w Egipcie, Libanie i Syrii. Polują oni na bociany migrujące na zimowiska.

Niektórzy gospodarze twierdzą, że od 50 lat przylatuje do nich ta sama para. Niemożliwe. Bocian żyje średnio 9 lat i nie trafia w to samo gniazdo. Trafia za to w tę samą gminę, powiat. Nie wiedzieć, czemu, bociany, które przyszły na świat w Piątku, będą zakładały gniazda nie dalej niż 25 km od Piątku. Na Mazury nie polecą. I tak jest wszędzie.

Gnieźdzą się tam, gdzie mają stotówkę – podmokłe łąki, rozlewiska rzek. Są mięsożerne, jedzą dżdżownice, ślimaki, gryzonie, żaby, rzadziej drobne ptactwo. Lęgną się zazwyczaj 2, 3 młode. Jeśli rodzice mają problem z wykarmieniem, to wyrzucają z gniazda najstarsze pisklę. Czasami przeżywa, ludzie myślą, że wypadło, i wnoszą je z powrotem do gniazda.

Tam, gdzie pasą się na łąkach krowy, tam

będą bociany. Wypas chroni przed zalesieniem. Ponadto pasące się bydło pełni rolę „naganiacza”, bo owady i ptaki uciekają z krowów. Tylko, że coraz więcej krow przez cały rok stoi w nowoczesnych oborach, a łąki zarastają. Dlatego właśnie sporo bocianów jest na Warmii i Mazurach oraz Podlasiu, gdzie rolnictwo nie jest aż tak uprzemysłowione.

W tym roku po raz kolejny bociany przekonały się, że nad Wisłą mogą liczyć na pomoc. Wiele osób w czasie mrozów serwowało im podroby. Ornitolodzy mówią, że bociany i tak by sobie poradziły, że mogą nie jeść przez wiele dni. W gorszej sytuacji są jaskółki, które już przylatują. No, bo łatwiej bocianom kupić kilogram wątróbki niż natapać jaskółkom miskę much. □

Marcin Wójcik

KRZYŻÓWKA TRZECIOMAJOWA

PROPONUJE: MDz

Poziomo: A-8. Kazimierz Michał Władysław Wiktor (1745-1779) ... – czołowy przywódca Konfederacji Barskiej. B-1. Ustawa Rządowa uchwalona 3 maja 1791 roku. C-8. Rokosz, rozruchy. D-5. Podniosłe – często żartobliwie – o kobiecie starszej, godnej szacunku. E-1. Sztuczna skóra. E-10. Morska ma 10 kabli długości. F-1. Zmiennocięplny ziemnowodny kręgowiec. F-10. Miejscowość galilejska z J 2,1-12. G-6. Stanisław Wawrzyniec ... (1755-1826), działacz oświeceniowy, polityk, ksiądz katolicki. H-1. Pocisk tuku. I-6. Stanisław August ... (1732-1798) herbu Ciołek, król Polski (1764-1795). J-1. Dzierżawczy lub podnajemczyni.

Pionowo: 1-A. Czas trwania czegoś. 2-E. Hugo ... herbu Kotwica (1750-1812), polityk, publicysta, kanonik. 3-A. Nisza w murze. 4-E. Gatunek muzyczny, który powstał w początkach XX wieku w Nowym Orleanie. 5-A. Podstawowy składnik materii. 5-G. Porozumienie, traktat, układ. 6-A. Kozier, trumf w grze w karty. 6-G. Gatunek stódkowodnej ryby z rodziny karpiowatych. 7-A. Narząd słuchu. 7-G. ... Domini 1791 rok. 8-A. On i ona. 8-G. Polskie wydawnictwo (skojarz ze śladem, tropem). 9-A. Mebel drewniany, znany od starożytności, służący do siedzenia kilku osobom. 9-G. Bokserski „raz”. 10-E. Ludowy zwyczaj witania wiosny polegający na obnoszeniu po wsi przystrojonej gałęzi sosnowej i śpiewaniu tradycyjnych pieśni wiosennych. 11-F. Plakat informujący o jakiejś imprezie publicznej lub akcji. 12-A. Każda z dwóch jednakowych ozdób, przypinanych dobranym parami uczestnikom balu. 13-F. W architekturze kościelnej wąskie przejście powstałe z przedłużenia naw bocznych i poprowadzenia ich wokół prezbiterium za ołtarzem głównym.



Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie.

1 2 3 4 5

6 7 8 9 10 11

12 13 14

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 10/2013 GK: ROK WIARY.

Pionowo: pacierz, Jordan, jutrenka, sport, Zodiak, rewia, Apacz, etola, żona, sosna, dusza, rauda, zjawa, cena, miara, popyt, Garbo, szpada, wanna, przekładnia, debata, ruada. **Pionowo:** Pasterz, Jozue, choroba, wiara, estrada, papa, zjawisko, poza, strażacy, etyka, szpan, paragraf, Unia, czupryna, jazz, samowar, Rodło, szatnia, Alain, Alabama.

Zmarł nasz przyjaciel

W szczecińskim szpitalu zmarł Arkadiusz Gacparski, znany rysownik i karykaturzysta. Miał zaledwie 51 lat, ale od dłuższego czasu był ciężko chory.



Przypomnijmy, że Arek wystawiał swoje prace m.in. w siedzibie SPK w Paryżu, a jego karykatury gościły od czasu do czasu także na łamach „Głosu Katolickiego”.

Był bezkompromisowy i prawy. Współpracował z wieloma mediami. Zastąpił serię karykatur przedstawiających Watęśę, którą publikował w wychodzącym w Szczecinie tygodniku „Solidarność 80” oraz w tygodniku „Morze i Ziemia”. To przysporzyło mu rozgłosu, ale jednocześnie niechęć wielu polityków związanych z Watęśą. Szedł na ogół pod prąd i płacił za to m.in. ograniczeniami w publikacjach swoich rysunków. Najczęściej można było je zobaczyć w pismach i na portalach prawniczych – na „Niezależnej”, w „Najwyższym Czasie”, na portalu „Prawy.pl”, „Prawica.pl” w „Pinezkach”. Współpracował także z regionalną i lokalną prasą, jak „Głos Szczeciński”, „Herold Zabierzowski”, „Dziennik Poznański”, „Tygodnik Poznaniak” czy „Wielkopoleński”. Charakterystyczna „kreska”, wyczulenie na absurdy kolejnych rządów, ostre spojrzenie na rzeczywistość, ale także prawicowy światopogląd pozwalały dość łatwo zidentyfikować jego prace.

Chociaż był związany ze Szczecinem, kilka lat prze-

mieszkał także w Poznaniu. Jego rysunki trafiały również do pism ogólnopolskich, jak „Polityka”, czy „Szpilki”. W Szczecinie współtworzył „Piwnicę przy Krypcie”. Poza polityczną satyrą zajmował się m.in. ilustrowaniem książek, projektowaniem plakatów, scenografii teatralnych, a nawet „oprawami” meczów szczecińskiej Pogonii. Był autorem wielu portretów, sporadycznie współpracował także z radiem. Był członkiem Stowarzyszenia Polskich Artystów Karykatury oraz Stowarzyszenia Polskich Artystów Malarzy i Grafików.

Ci, którzy mieli okazję go poznać, zapamiętali zapewne Arka Gacparskiego jako życzliwego, ciepłego, ale i pełnego życia i dynamizmu człowieka. Każda śmierć przychodzi zbyt szybko, a niech miłosierny Pan Bóg obdarzy go tam... dobrym otówkiem. Redakcja składa tą drogą także wyrazy współczucia małżonce Iwonie i dzieciom.

Bogdan Usowicz



138. Europejska Pielgrzymka Polaków do Lourdes: 8-12 maja 2013

138. Europejska Pielgrzymka Polaków do Lourdes tradycyjnie już rozpocznie się w środę przed Wniebowstąpieniem Pańskim - tzn. 8 maja - a zakończy w niedzielę 12 maja.

Pielgrzymce pod kierownictwem ks. inf. Stanisława Jeża, Rektora PMK we Francji, przewodniczyć będzie Ks. bp Wiesław Lechowicz.

Dom Polskiej Misji Katolickiej w Lourdes czeka na przybycie polskich pielgrzymów. Możemy w nim spędzić czas na modlitwie i wypoczywać, oglądając piękne pasmo Pirenejów.

Dom prowadzony jest przez Siostry Najświętszej Rodziny z Nazaretu.

Koszt udziału w Pielgrzymce:

1. autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem - **275 euro**
2. noclegi z utrzymaniem + opłata pielgrzymkowa - **177 euro**
3. opłata pielgrzymkowa od osoby - **20 euro** (dla osób i grup, które samodzielnie organizują dojazd, hotel i utrzymanie)
4. specjalna oferta dla dzieci (4-11 lat): autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem, jedno dziecko - bezpłatnie (jeśli jedzie z rodzicami); jedno dziecko - bezpłatnie, drugie i następne - 50% (jeśli z rodzicami).

Zgłoszenia na 138. Europejską Pielgrzymkę Polaków do Lourdes prosimy kierować do Polskiej Misji Katolickiej we Francji. 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris. Tel. 01 55 35 32 32, e-mail: pmk@club-internet.fr; fax: 01 42 96 19 89.

Przy zapisach wpłacamy całość lub zaliczkę (50% opłaty - reszta do uregulowania przed 30 kwietnia 2013).

Czeki prosimy wystawiać na: Aumônerie Polonaise Rectorat C.C.P. 041 Paris 23 343 69 N z dopiskiem „Pielgrzymka do Lourdes”.



Pielgrzymka Do Rzymu w Roku Wiary 17 - 23 czerwca 2013

W „Roku Wiary” Polska Misja Katolicka proponuje udział w Pielgrzymce do Rzymu. Pragniemy oprzeć naszą wiarę na Opoce, którą ustanowił sam Pan Jezus. Przy Grobie Św. Piotra chcemy potwierdzić nasze „Credo” i wyznać je uroczystie przy Grobie Wielkiego Bł. Jana-Pawła II oraz na audiencji u Papieża Franciszka



Każdy Polski Ośrodek Duszpasterski we Francji zaproszony jest do udziału w tej „Pielgrzymce Roku Wiary”. W tym samym terminie każdy Ośrodek może zorganizować w swoim zakresie zarówno podróż jak i pobyt w Rzymie, gdzie wszyscy razem możemy spotkać się na wspólnych celebracjach. Biuro PMK może podjąć się koordynacji, organizacji podróży i ew. pobytu w Rzymie - wg decyzji każdej Wspólnoty.

Program Pielgrzymki obejmuje: - nawiedzenie 4 bazylik patriarchalnych: Św. Piotra, Św. Pawła, Św. Jana na Lateranie i Matki Bożej Większej; - udział w audiencji generalnej papieża Franciszka; - zwiedzanie starożytnego Rzymu; - wyjazd na Monte Cassino; - zwiedzanie „poloników” - Wiecznego Miasta.

„Pielgrzymce Roku Wiary” przewodniczy Ks. Rektor Stanisław Jeż, rolę przewodnika pełni Ks. dr Krystian Gawron. Koszt Pielgrzymki w dużym stopniu zależy od kosztów podróży. Okazuje się, że lotniczy bilet grupowy jest - w chwili obecnej - o ponad 100 € droższy od indywidualnego! PMK proponuje zatem opłatę Pielgrzymki: 650€ (a lot liniami Easyjet załatwia i płaci sobie każdy osobiście, bądź za pośrednictwem PMK. Wylot z Paryża-Orly do Rzymu Fiumicino o g. 710 EZY4241. Powrót z Rzymu do Paryża o g. 1510 EZY4246. Oczywiście: im wcześniej bilet jest kupiony, tym będzie tańszy!

Przy zgłoszeniu należy uiścić wpisowe 300 €. Czek wystawiamy na: CCP 2334369 N Paris „Aumônerie Polonaise” z dopiskiem „Pielgrzymka do Rzymu”. Bliższe informacje i zapisy: Biuro PMK - 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris; tel. 01 55 353232; e-mail: pmk@club-internet.fr

Pielgrzymka Do Fatimy w Roku Wiary: 9-14 października 2013

W „Roku Wiary” Polska Misja Katolicka organizuje Pielgrzymkę do Fatimy.

W „Roku Wiary” Polska Misja Katolicka organizuje Pielgrzymkę do Fatimy. W programie: udział w uroczystościach liturgicznych, zwiedzanie Sanktuarium, wyjazd do Lizbony (miejsce urodzenia Św. Antoniego) i do Santarem - miejsca cudu eucharystycznego.

Koszt Pielgrzymki jest uzależniony od czasu zgłoszenia udziału: im wcześniej - tym taniej (bowiem im wcześniej zostanie zakupiony bilet w tanich liniach lotniczych - tym jest on tańszy!). Wstępna rezerwacja dla naszej grupy w chwili obecnej na przelot: Paryż-Lizbona-Paryż to 141 €. Wylot 9 października z lotniska: Paris-Orly o godz. 17.20, powrót 14 października o godz. 22.45. Koszt podróży i pobytu wraz z transferami i wyjazdami wynosi: 800 €. Przy zgłoszeniu należy uiścić wpisowe 250 €. Czek trzeba wystawić na: CCP 2334369 N Paris „Aumônerie Polonaise, z dopiskiem „Pielgrzymka do Fatimy”. Przewodnikiem będzie: Ks. dr Krystian Gawron. Bliższe informacje: Biuro PMK - 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris; tel. 01 55 353232; e-mail: pmk@club-internet.fr



Pielgrzymka do Ziemi Świętej: 5-14 października 2013 r.



Zapraszamy na 10 dniową pielgrzymkę do Ziemi Świętej z Polonią z Loire (42). Będzie nam towarzyszył ksiądz Zdzisław Początek oraz przewodnik (w j. francuskim). Hotele 4 i 5-gwiazdkowe (z basenem).

Świadczenia: przelot, śniadania, obiady-kolacje, pokoje 2 i 3-osobowe, bilety wstępu, przejazdu klimatyzowanym autoka-

rem, rejs łodzią po jeziorze Galilejskim, wjazd taksówką na Górę Tabor, przejazd kolejką linową na „Mont de la Tentation”, opieka licencjonowanego przewodnika, opieka duchowa: Msze święte codzienne.

Wylot z Saint Etienne lub z Lyonu (w zależności od zgłoszenia); koszt podróży: 1260 € (możliwość wpłaty w 3 ratach). Wszelkie informacje: **Mme Charroin Sophie** tel. 06 95 13 58 14; e-mail: sophiec5@msn.com

Obchody 3 rocznicy katastrofy smoleńskiej

10 kwietnia w Paryżu zostały zorganizowane obchody trzeciej rocznicy katastrofy smoleńskiej, w której śmierć poniósł Prezydent RP Lech Kaczyński, jego małżonka Maria, były Prezydent RP na uchodźstwie, Ryszard Kaczorowski oraz dziewięćdziesiąt cztery osobistości życia politycznego i społecznego Polski. Udarwali się oni do Katynia, aby w 70. rocznicę sowieckiej zbrodni ludobójstwa na oficerach polskich z kwietnia 1940 r., oddać im należny hołd.



Obecne uroczystości zostały zorganizowane staraniem Zarządu paryskiego Stowarzyszenia Obrońców Krzyża, na czele z jego prezes Marią Jolantą Dźwigałą. W ramach obchodów w kościele polskim Wniebowzięcia NMP w Paryżu odprawiona została Msza św. za dusze ofiar katastrofy spod Smoleńska oraz w intencji Ojczyzny. Rocznicowej Eucharystii przewodniczył i kazanie wygłosił ks. inf. Stanisław Jeż, rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji, koncelebrantami byli ks. prał. Krystian Gawron, wicerektor PMK oraz wikariusze tutejszej parafii, ks. Robert Wróbel i ks. Dariusz Wojtasik. Wśród licznie przybytych wiernych znaleźli się członkowie stowarzyszeń współorganizujących uroczystości – Paryskiego Koła Stowarzyszenia Polskich Kombatanów, paryskiego Klubu Gazety Polskiej, Federacji Polonii Francuskiej. Uczestniczyli w niej również przedstawiciele Ambasady Polskiej, reprezentowani przez Ataszat Wojskowy i Wydział Konsularny. Na stopniach ołtarza ustawiono, jak dziesiątego dnia każdego miesiąca, specjalne dekoracje, w tym duży portret pary prezydenckiej – ś.p. Lecha i Marii Kaczyńskich oraz tablicę przedstawiającą podobizny pozostałych 94 ofiar katastrofy smoleńskiej, bukiet biało-czerwonych kwiatów, zapalone znicze i naszą narodową flagę – przybraną kirem. Także sztandary pocztów sztandarowych i flagi państwowe ozdobione były

kirem – znakiem żałoby i znakiem oczekiwania na pełne wyjaśnienie tragedii narodowej z kwietnia 2010 r. Bowiem po trzech latach od katastrofy wciąż tkwimy w niewiedzy o przyczynach największej współczesnej tragedii Polski. Nawiązywał do tego w homilii i kaznodzieja, odwołując się do nauczania bł. Jana Pawła II i przywołując jego słynne słowa przypomnienia – „Prawda was wyzwoli”. Tymczasem śledztwo w sprawie katastrofy znalazło się w rekach rosyjskich. – Czy znowu przyjdzie nam czekać 50 lat na prawdę? – pytał dramatycznie w swym ważnym kazaniu ksiądz inf. Jeż. Bardzo wymowną, nawiązującą do okoliczności, modlitwę wiernych przygotowała natomiast pani Danuta Nowakowska.

Drugą część rocznicowych obchodów stanowił specjalny pochód ulicami i placami paryskimi, który wyruszył spod Polskiego Kościoła. Uformowana została kolumna pochodu na czele z polskim godłem, sztandarami Stowarzyszenia Polskich Kombatanów (Koło Paryż) i Solidarności, którym towarzyszyły liczne flagi narodowe, transparenty i bannery. Manifestanci, skandując patriotyczne hasła – odnoszące się także do dzisiejszych polskich i polonijnych spraw, przemaszzerowali na Plac Inwalidów.

Następnie, przy Płycie Solidarności, znajdującej się w pobliżu polskich placówek dyplomatycznych, odbyła się trzecia odsłona

obchodów upamiętniających katastrofę smoleńską – jedną z największych tragedii w historii Polski. Było to jednocześnie oddanie przez patriotyczną cześć Polonii francuskiej hołdu ofiarom zbrodni katyńskiej z 1940 r.

Manifestacja na Placu Inwalidów rozpoczęła się krótkim wprowadzeniem, przedstawionym przez prezesa Stanisława Aloszkę z Federacji Polonii Francuskiej. Następnie zapalono znicze i złożono wiązanek kwiatów – od stowarzyszeń i indywidualnych osób, odmówiono modlitwy i minutą ciszy uczczono tych, którzy zginęli 10 kwietnia 2010 r. pod Smoleńskiem. Odspiewano Hymn Polski. Następnie głos zabierali: pan Tadeusz Gieysztor – wiceprezes FPF, pani Danuta Nowakowska, sekretarz SPK Koło Paryż, pan Tomasz Michalik, wiceprezes paryskiego Stowarzyszenia Obrońców Krzyża.

Manifestację zakończyło odśpiewanie „Boże coś Polskę”.

Organizatorzy manifestacji chcą serdecznie podziękować wszystkim Rodakom i całej Polonii francuskiej za tak liczny udział w uroczystościach. Słowa podziękowania należą się także Merostrwu 7 dzielnic Paryża, które i tym razem wzorowo przygotowało teren wokół Płuty Solidarności.

Stanisław Aloszko





Wielki Czwartek w parafii Miłosierdzia Bożego

Trzeba najpierw zaznaczyć, że Triduum Paschalne w parafii Miłosierdzia Bożego w Paryżu XVII było przeżywane w tym Roku Wiary w sposób wyjątkowo piękny!

Oczywiście, przyczyniła się do tego atmosfera tych „Wyjątkowych Dni”, ale także wprowadzające, piękne i mądre rekolekcje parafialne, które wygłosił ks. Marian Faleńczyk – Pallotyn, dyrektor Domu Jana Pawła II. Liczna obecność na rekolekcjach i udział w spowiedzi św. potwierdziła Jego zachętę, by przygotować serca na właściwe przeżycie nadchodzących uroczystości.

Wyjątkowo uroczystość obchodzono **Wielki Czwartek**. Przyczynił się do tego piękny i oryginalny wystrój kaplicy zaproponowany przez ks. Proboszcza Ryszarda Górskiego – a przygotowany przy współudziale Rodziców. Przez całą kaplicę ustawione były stoły, nakryte białym obrusem, a na stole wiosenne kwiaty, zapalone świece, na talerzach owoce, małe chleby. Ktoś tego kolorowego stołu zasiadło 50 dzieci, które w tym roku mają przystąpić do I Komunii św., jak również 12 mężczyzn, którym ks. Proboszcz miał umyć nogi. To było piękne zestawienie: dzieci i ojcowie naprzeciw siebie. Piękna, ważna i wzruszająca symbolika. Rodzice odpowiedzialni za wiarę swoich dzieci i za ich przygotowanie do Eucharystii.

Idealna cisza, nastrój powagi i śpiew wywoływał jeszcze bardziej powagę tego Dnia. Mszy św. przewodniczył Ks. Ryszard Górski – proboszcz parafii a koncelebrowali ks. prał. Edwin Rzeszuto i ks. Tomasz Sokół – redaktor „Głosu Katolickiego”. Kazanie, które wygłosił ks. prał. Edwin nawiązywało do treści tego wielkiego święta. Zebrani wierni w skupieniu przyjmowali Jego słowa!

Przed rozpoczęciem Mszy św. Wieczerzy Pańskiej przedstawiciele parafii – młodzież – złożyli wyjątkowo piękne, pełne wzruszeń słowa życzeń skierowane w stronę Kaptanów, dziękując Bogu za każdego kaptana i za pracę duszpasterską, a na koniec, na znak wdzięczności obdarowali każdego kaptana wiązaną kolorowych kwiatów. Był to wzruszający moment nie tylko dla kaptanów, ale i wiernych, którzy chcieli okazać swoje przywiązanie i wdzięczność za to, że są razem z nimi w chwilach ich radości i trosk. Razem na obcej ziemi.

W takim religijnym i wzruszającym nastroju ks. proboszcz rozpoczął Eucharystię przy udziale niespotykanej liczby wier-

nych. Czuto się, że to prawdziwa wspólnota, którą łączy życzliwość, serdeczność, miłość Chrystusa i wspólna troska o wiarę nie tylko dzieci, ale i dorosłych. Był to prawdziwy Wieczernik XXI wieku w podziemiach, w bardzo skromnych i surowych warunkach krypty kościoła francuskiego, ale wszyscy czuli się szczęśliwi! I płynęły słowa hymnu „Chwała na wysokości Bogu” a ich potężny śpiew ulatywał przez otwarte drzwi aż na ulicę, budząc zadziwienie przechodzących Francuzów, głosząc, że wiara nie umiera w sercach Polaków, ona potężnieje! Ona żyje!

A potem liturgia Słowa. Przygotowana, pięknie przekazane Boże Słowo i obrzęd umycia nóg 12 mężczyznom! Wzruszający to obraz kłęczącego kaptana, obmywającego nogi i całującego ich stopy! Zdawało się, że w tej ciszy słychać było Jezusowe słowa „dałem Wam przykład, abyście i wy to czynili”.

Jakże uroczystość w tym dniu brzmiała słowa: „To jest Ciało moje” – „To jest Krew moja” – „To czyńcie na moją pamiątkę”. Odczuwało się atmosferę tamtego Wieczernika!

Śpiew „Ojcze nasz” potoczył wszystkich zgromadzonych. Na tę modlitwę przybiegły i otoczyły ołtarz dzieci, podały sobie ręce. Był to jeszcze jeden znak wspólnoty eucharystycznej. A liczna Komunia św. i piękny śpiew scholii przygotowany przez Siostrę Urszulę – to wszystko potęgowało nastrój Wieczerzy Pańskiej.

Po Komunii św. ksiądz proboszcz wraz z rodzicami rozdawał dzieciom książeczki do I Komunii św. Po Mszy św. dzieci i starsi zabrali do swoich domów małe chleby, by dzielić się z bliskimi, którzy zostali w domach.

Przeniesienie do Ciemnicy Pana Jezusa – zakończyło uroczystości Wieczerzy Pańskiej, by dalej adorować Jezusa w „Ciemnicy” przygotowanej w Kaplicy Domu Kombatanta. Wzruszający i bogaty w treść był to dzień. Gratulujemy Ks. Ryszardowi i wszystkim Osobom zaangażowanym w przygotowanie tej uroczystości. Przeżycia tego dnia może z czasem zbledną, ale mamy nadzieję, że miłość do Eucharystycznej Ofiary zostanie!

ks. E.Rz.



La Fête de la Miséricorde de Dieu à La Ferté Imbault

Cette année nous avons vécu pour la première fois la Fête de la Miséricorde de Dieu dans la maison de la Miséricorde de Dieu à La Ferté Imbault.

Déjà au cours de la neuvaine, qu'est l'acte préparatif à sa célébration, nombre des fidèles nous ont écrit, téléphoné et se sont déplacés afin d'obtenir davantage de renseignements par le biais des supports (livres, images, articles). Nous avons distribué une énorme quantité de matériel sur la miséricorde de Dieu dans différentes régions de France. Nous avons été surprises par l'engagement des croyants dans la propagation du culte de la miséricorde de Dieu et par la préparation de la Fête de la Miséricorde de Dieu dans leur paroisse. Pour nous ce fût un temps de grâce exceptionnel, et nous avons observé l'importance de Jésus dans le cœur des hommes.

La Fête de la Miséricorde instituée le premier dimanche après Pâques, a été révélée par St Faustine à qui Jésus a confié 3 grandes missions : la réalisation du tableau du Christ, l'institution de la fête de la Miséricorde Divine et la fondation de la nouvelle Congrégation. Mais Dieu a également promis des grâces extraordinaires à l'occasion de cette fête.

Le Seigneur Jésus a attaché à cette Fête de grandes promesses:

En ce jour les entrailles de ma miséricorde sont ouvertes, je déverse tout un océan de grâces sur les âmes qui s'approcheront de la source de ma miséricorde; toute âme qui se confessera et communiera recevra le pardon complet de ses fautes et la remise de leur punition; en ce jour sont ouvertes toutes les sources divines.

La plus importante est intimement liée à la Sainte Communion reçue ce jour là (après une confession valide). Elle consiste à obtenir une rémission plénière des fautes et des peines.

Qui s'approchera ce jour-là de la Source de Vie obtiendra une totale rémission de ses fautes et leurs châtements. En ce jour sont ouvertes toutes les sources divines par lesquelles s'écoulent les grâces; qu'aucune âme n'ait peur de s'approcher de moi, même si ses péchés sont comme le carlate. La Fête de la Miséricorde a jailli de mes entrailles pour la consolation du monde entier. ...et elle est confirmée dans les profondeurs de mon amour infini.

Le 30.11.1980 a été proclamé la deuxième encyclique du pape Jean Paul II Dives in misericordia. Après la béatification de sœur Faustine le 18 avril 1993, les évêques polonais ont envoyé une demande au pape pour la mise en place d'une Fête de la Miséricorde Divine. La Congrégation pour le Culte et la Discipline des Sacraments Divins a permis en 1997 de la célébrer dans l'Eglise catholique polonaise. Le 23 avril 2000, le pape Jean Paul II avait proclamé, au cours de la canonisation de la sœur Faustine

Kowalska, le 11 dimanche après Pâques, Fête de la Miséricorde Divine. Le 5 mai 2000, la Congrégation pour les Cultes et Sacraments a décrété Misericors et miserator pour l'Eglise universelle.

Cependant, ici en France, cette Fête n'est pas connue et les grâces promises pour l'occasion le sont encore moins.

Et pourtant nous étions très touchés par le témoignage de la foi, car nous avons vu ici à la Ferté Imbault les fidèles dans les files d'attente devant le confesseur, ou en méditation profonde devant le saint de Sacrement. Nous avons ressenti lors de notre prière habituelle ; liturgie, chapelet de la Miséricorde Divine, rosaire, conférences, adoration nocturne, une atmosphère particulière de Miséricorde. Pour vivre ensemble ce grand moment spirituel les croyants sont venus de divers coins de la France.

Le Samedi nous avons eu l'honneur d'accueillir Monseigneur Maurice de Germiny et le recteur de la Mission Catholique prêtre Stanislas Jez, tous les deux venus accompagnés de prêtres de différentes congrégations, communautés avoisinantes. Son Excellence Monseigneur Maurice a prononcé l'homélie. Il avait parlé à la radio quelques jours auparavant, de l'importance de cette Fête et de l'existence de notre communauté, invitant chacun à nous rendre visite. Nous sommes très reconnaissantes au père Stanislas Kata, frère Thomas Minh et père Gérard Gauthier pour leur généreuse contribution dans le sacrement de pénitence et de réconciliation.

Après la sainte messe nous sommes allés à la salle à manger où le rôti de sanglier, l'agneau et le porc attendaient les invités. À table au cours de la conversation, on pouvait entendre des témoignages émus de l'action de Dieu. Puis nous nous sommes rassemblés devant l'image de la Miséricorde Divine en restant en méditation jusqu'au lendemain..

Le dimanche de la Miséricorde Divine nous avons accueilli encore plus de monde que la veille. Heureusement la Maison de la Miséricorde Divine est si grande, elle a été complètement remplie. Gloire à Dieu pour tous ces moments riches en rencontres avec des gens merveilleux et en témoignages de foi.

Vous serez les bienvenus à La Ferté Imbault pour le week-end spirituel des 26-28 avril, sur « Le Sacrement de pénitence et réconciliation, le don de la Miséricorde de Dieu dans la vie de St. Faustine Kowalska et de Michel Sopocko ».

Du 29 avril au 1er mai, nous proposons la retraite sur la « Nécessité et le rôle du leader spirituel », qui sera menée par père Janusz Bujak en français. □

s. Jérémie, Congrégation de Sœurs de Jésus Miséricordieux.





MB Częstochowska w pielgrzymce pro-life

8 kwietnia, w Dniu Świętości Życia, peregrynująca od Władystoku do Fatimy kopia Ikony Częstochowskiej dotarła do portugalskiego Nazaré.

Kopii, która pielgrzymowała przez kraje europejskie, towarzyszyli członkowie Koalicji – Od Oceanu do Oceanu. To międzynarodowa kampania w obronie życia, która przygotowała trasę przejazdu Czarnej Madonny: od Rosji i Kazachstanu (od 8 maja 2012 r.), Białoruś, Ukrainę, Łotwę, Litwę, Polskę, Czechy, Słowację, na Węgry i Rumunię, następnie Słowację, Chorwację, Włochy, Austrię, Lichtenstein, Szwajcarię, potem Niemcy, Belgię, Wielką Brytanię, Irlandię, Francję, Hiszpanię do Portugalii.

Właśnie w Portugalii 8 kwietnia wierni zanoszą nad brzeg oceanu czczoną tam figurę Matki Bożej z Nazaretu. Tego dnia uroczystej Mszy św. przewodniczył ks. Moises Erśes w asyście ks. prał. Andrzeja Stekiewicza z Białorusi oraz o. Włodzimierza Ogorzatka OSPPE z Polski. Do kościoła przybył także przedstawiciel wspólnoty Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. Po Mszy św. Ikonę Częstochowską przeniesiono nad sam brzeg oceanu. Jasnogórski wizerunek po kilkudniowym pobycie w Nazaré, powrócił do Fatimy. Pozostanie w Kaplicy Bizantyjskiej „Domus Pacis”, w głównej siedzibie światowego Apostolatu Fatimskiego. Jest to miejsce, gdzie przez wiele lat znajdowała się słynna Ikona Matki Bożej Kazańskiej, oddana później przez Jana Pawła II do Rosji do Kazania.

Podczas całej pielgrzymki Ikona Częstochowska przejechała 65 tys. kilometrów. Zatrzymywała się nie tylko w kościołach, ale także

przed centrami aborcyjnymi, jak np. w Monachium czy w Brukseli. „Nie dochodziło jednak do żadnych agresywnych ataków” – relacjonuje Ewa Kowalewska, koordynator peregrynacji.

Inicjatywę peregrynacji „Od Oceanu do Oceanu” podejmują ruchy obrony życia z różnych krajów, które przez swoich przedstawicieli stworzyły Koalicję. Do Koalicji może przystąpić kolejny narodowy ruch „pro-life” z kraju, który chciałby przeprowadzić tę pielgrzymkę w obronie życia. Świeccy jako główni inicjatorzy, zwracają się do swoich biskupów z prośbą o błogostawienie i pomoc. „Sprawa samej idei i jej narodzin jest dosyć złożona. Ikona powstała w intencji podarowania Jej rosyjskiemu, prawosławnemu ruchowi obrony życia. O. Maxim Obukhov, który prowadzi od wielu lat organizację „pro-life” w Rosji, zaproponował, aby przewieźć ją przez prawosławną Rosję – mówi Ewa Kowalewska. – Był to rok 2010. We wrześniu 2011 na Międzynarodowym Kongresie „pro-life” w Astanie, stolicy Kazachstanu, spotkało się wielu liderów ze Wschodu i Zachodu. Wtedy narodziła się myśl, aby zacząć aż z Władystoku i dojechać aż do wybrzeża Atlantyku – od oceanu do oceanu. Został powołany międzynarodowy komitet, który teraz nazywa się Koalicją od „Oceanu Do Oceanu”.

Przygotowywany jest kolejny etap pielgrzymi Matki Bożej, jednoczącej obrońców życia. W tym roku planowana jest trasa przez Stany Zjednoczone. Jak informuje E. Kowalewska, prawdopodobnie od lata, „rozmowy i program są już mocno zaawansowane”.

Joanna Szubstarska

Wierzę w Chrystusa... ciąg dalszy ze str. 12

2. Zmartwychwstanie oznacza, że Jezus przeszedł ze stanu śmierci do innego życia, które nie jest już związane z czasem i przestrzenią. Ciało Jezusa zostaje napełnione mocą Ducha Świętego i właściwą formą jego istnienia jest na nowo stan chwasty we wspólnocie Trójcy Świętej. Cały czas może On jednak przebywać ze swymi uczniami, a nawet – nie podpadając prawom materii – przechodzić przez drzwi zamknięte i ukazywać się w ciele uwielbionym. Zmartwychwstanie Chrystusa nie jest jednak powrotem do życia, jakiego doświadczyły wskrzeszone przez Niego osoby (np. Łazarz, por. J 11, 1-44). Kiedy Jezus powstał z martwych rozpoczął nowe ludzkie życie w ciele uwielbionym, które nie było już więcej poddane słabości, starzeniu się, śmierci i rozkładowi. Ciało wskrzeszonego Łazarza, młodzieńca z Nain czy córki, Jaira było nadal takim samym ciałem. Nowe ciało Jezusa było inne, choć nadal było to ciało fizyczne. Kiedy uczniowie widzieli Go objęli

Go za nogi (Mt 28, 9). Dają o tym świadectwo mówiąc: „jedliśmy i piliśmy po Jego zmartwychwstaniu” (Dz 10, 41). W swoim nowym ciele, Jezus „zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogostawieństwo, potęgał go i dawał im” (Łk 24, 30). Jezus zaprosił również Tomasza, aby dotknął Jego przebitej ręki i boku (J 20, 27). Biblia mówi jasno: Jezus fizycznie powstał z martwych, „*duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam*” (Łk 24, 39). Ukazywanie się i przebywanie Zmartwychwstałego ze swymi uczniami jest początkiem cudu tej Obecności, która nada sens zgromadzeniom wierzących, kiedy będą wspominać i uobecniać Mękę, Śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa, tamując Chleb na Eucharystii i sprawując sakramenty święte. (Więcej na ten temat: YouCat 105, 107; KKK 646-650).

3. „Wydarzenie śmierci i zmartwychwstania Chrystusa jest sercem chrześcijaństwa”. Tak o misterium paschalnym mówi Kościół

od początku swojego istnienia. Tak wypowiada się i dzisiaj ustami papieża Benedykta XVI.

Bez zmartwychwstania nie ma chrześcijaństwa. Religia, która ma początek we Wcieleniu jest religią trwania we wnętrzu Boga-Człowieka, który zmartwychwstał i żyje. Nie wierząc w zmartwychwstanie nie można być chrześcijaninem. „Jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara” (1 Kor 15, 14).

Zmartwychwstanie Chrystusa jest wypełnieniem obietnic Starego Testamentu, potwierdza prawdę o Boskości Jezusa, wyzwala nas od grzechu i daje dostęp do nowego życia. (Więcej na ten temat: YouCat 104, 108-110; KKK 651-655).

4. Tak jak dla pierwszych uczniów ważne było bezpośrednie stanięcie przed Jezusem i dotknięcie się Go, tak i dla nas konieczne staje się przebywanie z Nim w dostępnych nam formach obecności. Wiara w zmar-

Jubileusz Kapłaństwa



20 kwietnia 2013 roku
55. rocznicę święceń
kapłańskich
obchodził:

**KS. WACŁAW
BYTNIIEWSKI SCHR**



21 marca 2013 roku
50. rocznicę święceń
kapłańskich
obchodził:

**KS. JÓZEF
OSIŃSKI OMI**

Z tej szczególnej okazji Rektor PMK we Francji ks. inf. Stanisław Jeż oraz Redakcja „Głosu Katolickiego” składają Czcigodnym Jubilatom życzenia obfitych łask Bożych i wszelkiej pomyślności.

Muzykowanie w rodzinie

Dzięki inicjatywie Edwarda Papalskiego, byłego prezesa KSMP i założyciela chóru Millenium, kaplica Domu Polskiej Misji Katolickiej w Lourdes wzbogaciła się o cyfrowy sprzęt muzyczny i profesjonalną sonoryzację. Na inaugurację, która miała miejsce w maju 2012, została zaproszona orkiestra As Folk oraz rodzina Gajnych z Houdain. Houdain, to mała miejscowość w departamencie Pas-de-Calais, położona obok Bruay-la-Buissière i obok Béthune. Mieszka tu wiele rodzin polskiego pochodzenia, potomków dawnej polskiej braci górniczej, niegdyś tak licznie zamieszkującej te tereny.

W rodzinie Gajnych życie toczy się wokół skrzypiec, wiolonczeli i bandoneonu. Bandoneon to rodzaj harmonii. Pochodzi z Niemiec i został zbudowany w XIX w., służąc do grania muzyki reli-



gijnej. W dzisiejszych czasach wykorzystany jest do grania tanga. Wybitnym wirtuozem bandoneonu był światowej sławy kompozytor argentyński Astor Piazzolla. Wielki miłośnik muzyki ludowej, i nie tylko, Bernard Gajny przekazał swoim synom Sebastianowi i Anoinie'owi zamiłowanie do grania. „To jest rodzinna pasja, która zrodziła się w dzieciństwie», podkreśla Bernard.

Sebastian i Antoine są bliźniakami. Mają dziś 24 lata i wybrali smyczki. Pierwszy z synów jest skrzypkiem, drugi wiolonczelistą. Sebastian studiuje aktualnie w brukselskim konserwatorium. Nie trudno zgadnąć, że wszystkie rodzinne uroczystości mają charakter wybitnie muzyczny. Gdy tylko jest po temu okazja chętnie razem grają. Na razie jednak nie myślą o założeniu zespołu muzycznego. Na razie, bo taka myśl czasem się pojawia we wspólnych dyskusjach. Aktualnie, to nieformalne trio, zapraszane jest na różnego rodzaju imprezy i uroczystości, polonijne lub francuskie. Niekiedy grupa powiększa się o grono grających z nimi przyjaciół. „Tworzymy wtedy bandę muzykujących kumpli” żartuje Bernard. Należy on do trzeciego pokolenia polskich imigrantów i mówi jeszcze trochę po polsku. Jego dziadkowie przyjechali do Francji w 1922, z nimi rozmawiało się tylko w tym języku. Synowie już tylko po polsku śpiewają... i tak tradycje znaną Wistę są jeszcze żywe na północy Francji.

opr. A. J. – na podst. „La Voix du Nord”.

twychwstanie rodzi się ze spotkania z Jezusem, który żyje. Najbardziej owocną formą spotkania jest udział w liturgii, która nie tylko przypomina wydarzenia, które dokonały naszego zbawienia, ale aktualizuje je i uobecnia. W okresie wielkanocnym Kościół zaprasza wiernych do głębokiego przeżycia misterium Paschy oraz proponuje nowe nabożeństwo, zwane Drogą Światła. Polega ono na rozważaniu w 14 stacjach, na wzór wielkopostnej Drogi Krzyżowej, kolejnych spotkań Zmartwychwstałego ze swoimi uczniami. Ważne jest też spotkanie współczesnych świadków Zmartwychwstałego, którzy rozpala w nas wiarę żywą.

Wiarę w zmartwychwstanie osłabia „obrzędowe” traktowanie religii, komercjalizacja świąt i liturgia przeżywana bez pogłębionej świadomości i zaangażowania. (Więcej na ten temat: YouCat 171; KKK 1102, 1104).

opr. kdm.org.pl

ZAPROSZENIE

Msza katyńska

W 73 rocznicę ludobójstwa katyńskiego – 1 maja 2013 r. oświadczono zostanie Msza św. w intencji i farty zbrodni.

Koto Paryż SPK, pragnie poinformować, iż Stowarzyszenie Polskich Kombatanów, wierne swemu przesłaniu „Bóg – Honor – Ojczyzna”, zaprasza w środę 1 maja o godz. 11. do polskiego kościoła pw. Wniebowzięcia NMP w Paryżu na uroczystą Mszę św. upamiętniającą ofiary ludobójstwa dokonanego wiosną 1940 r. z rozkazu Stalina na polskich oficerach – jeńcach wojennych.



Oficerowie ci zostali wzięci do sowieckiej niewoli po napadzie Rosji na Polskę. Ich tragiczny los rozpoczął się 17 września 1939 r., kiedy to Sowiet, wraz z Niemcami, w ramach paktu Ribbentrop-Mołotow dokonali praktycznie IV rozbioru Polski, a nasi oficerowie znaleźli się w niewoli, w obozach jenieckich – w Kozielsku, Starobielsku i w Ostaszkowie.

Według szacunków historyków zbrodni katyńska pochłonęła prawie 23 tys. ofiar – oficerów WP, ale i cywilnych elit narodu – nauki, oświaty czy kultury. Zostali oni pogrzebani w zbiorowych mogiłach – w Katyniu pod Smoleńskiem, Miednoje koło Tweru i Piatichatkach na przedmieściu Charkowa.

Szczegółnej wymowy w tym historycznym kontekście nabiera dziś także tragiczna śmierć – 10 kwietnia 2010 r., w katastrofie pod Smoleńskiem – Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego wraz z całą delegacją – 96 osób, udającą się do Katynia właśnie na uroczystości 70 rocznicy tego stalinowskiego ludobójstwa. W delegacji tej byli m.in. Prezydent RP na uchodźctwie Ryszard Kaczorowski oraz najwyższej rangi dowódcy Wojska Polskiego i przedstawiciele władz państwa polskiego – ministrów i centralnych urzędów RP, Sejmu i Senatu, hierarchów Kościołów różnych wyznań.

Zarząd Koła Paryż SPK przypomina, że to modlitewne spotkanie odbywa się corocznie od zakończenia II Wojny Światowej, właśnie 1 maja, jako Msza święta wieczysta w intencji ofiar zbrodni katyńskiej.

Zarząd Koła Paryż SPK



W3ATELIER

Usługi informatyczne

8 lat na rynku francuskim
690 zadowolonych stałych klientów
Profesjonalnie w dobrej cenie

Tel : 06 25 05 38 62
mail : info@w3atelier.fr

- naprawa komputerów (PC/Windows, Mac)
- logo, wizytówki, strony internetowe
- rozwiązania dla firm (programy do devis i faktur)
- sieci komputerowe (ethernet RJ45, wifi, VPN), alarmy

1035p63

• **Dowóz materiałów**

TEL. **06 21 36 32 09**

• **Wywóz GRUZU**



snb@entreprisedemolition.fr

1178p49

✿ **TRANSPORT.** - AUTOLAWETA - NAPRAWA; - GRUZ;
- PRZEPROWADZKI; - PRZEWÓZ TOWARÓW (do 8 m długości).
T. 06.30.40.49.49; T. 06.62.70.28.33 Jarek,
e-mail: repskijaroslav@yahoo.fr

1177p49

✿ **KOREPETYCJE Z FRANCUSKIEGO.**
Nauczycielka/tłumacz po studiach w Paryżu, z doświadczeniem. Załatwienia urzędowe, redakcja dokumentów.
Tel. 06 89 71 15 79; e-mail: abaginska3@gmail.com

1191p57

Rozliczenia księgowe.
07 60 74 90 98

0842p50

✿ **Luxsus** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI - OLSZYN, WROCŁAW, KATOWICE,
KRAKÓW, RZESZÓW. TEL.: 06 62 75 50 06;
01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

1189p52

✿ **WYWÓZ GRUZU. TRANSPORT.**
120€ - 60€!
TEL. 06.20.03.34.85

1057p40

Stella Maris
Village Vacances

Zaprasza na week-endy i wakacje

Polski ośrodek wakacyjny
położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

Niskie ceny, zniżki dla młodzieży,
dzieci do lat 3 za darmo!

Rezerwacja :
Stella Maris - 376 chemin Baillarquet - 62780 Stella-Plage
Tél. 03 21 94 73 65 - Fax : 03 21 94 63 55
contact@stellamaris-vacances.com - www.stellamaris-vacances.com

0993p60

Dr Danuta Baranowicz-Schouker chirurgien-dentiste

33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15
(mówimy po polsku)

1045

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...
Poradnictwo legalne

768p56

- WIDEOFILMOWANIE
- FOTOGRAFIA OKOLICZNOŚCIOWA
CHRZEST, KOMUNIA, ŚLUB
- kamerzyści i fotograf do Państwa dyspozycji
tel. 06 50 99 55 47; www.photovideoart.fr



1215p60

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” – 4 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9–12h30 i 15–18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa**POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE**

przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24

Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTCTel. 02 31 85 23 66 – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)

Tel. 02 31 78 25 93 – mówimy po francusku

Fax 02 31 34 98 93 | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr

**TŁUMACZENIA – KONSULTACJE PRAWNE****S. Bocianowski - dr Prawa Międzynarodowego
SPECJALISTA PRAWA POLSKIEGO****Ekspert Sądowy – Tłumacz Przysięgły****105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż**

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

Sprawy małżeńskie, administracyjne, emerytalne,
spadkowe, nieruchomości itp. w Polsce i we Francji.**Bilety autokarowe i samolotowe****Janosik SINDBAD****PARYŻ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.****WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:****14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,****16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.****Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski****BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Dupleix)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**PRZEPROWADZKI WE FRANCJI
PRZEWÓZ PACZEK, MEBLI TOWARÓW DO POLSKI**

– wynajem auta osobowego z szoferem

– dowóz na lotnisko (ceny do uzgodnienia)

TE-MAR e-mail: temar1978@gmail.com; 06 68 03 50 45**Pierwsza Paryska
Hurtownia Spożywcza
Produktów Polskich
na Gieldzie w Rungis****W OFERCIE:****• świeże mięsa pakowane w waku**

– wołowe z Podhala

– wieprzowina

• ryby bałtyckie

– wędzone

– marynowane

– świeże

• wędliny

– w klasie premium

– naturalne bez konserwantów

**Zapewniamy dostawy hurtowe
na terenie całej Francji****Kontakt:**

e-mail: pgastronom@free.fr

tel. 06 23 00 48 39 | fax: 09 59 77 27 64

Entrepot: Zone Sogaris, Batiment M31, 94150 Rungis

**Anonimowi Alkoholicy
niedziela, godz. 17:00**spotkania otwarte dla
wszystkich zainteresowanych**3 Rue Rampal
75019 Paris****M112 Belleville**

tel. kontaktowe:

0 625 973 095**0 618 916 541****Wynajmę kwaterę w Bukowinie Tatrzańskiej
– 300 m od basenów termalnych, 1000 m od wyciągu.**

Doba 45 zł od osoby.

T. 06 07 53 39 15; [00 48] 18 20 01 287**GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE****Tygodnik polski za granicą****(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)**

N° 16 (2498): 28.04 2013

Commission paritaire N°: 0515 G. 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, s. Natanaela Modzelewska.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) – 56,60 €, pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 17.4.2013

Inf. o prenumeracie na str. 3

PONIEDZIAŁEK 29 KWIETNIA

7¹⁵ – Informacje 7²⁵ – Pan rzeczywiste Zmarłychwstał 8⁰⁰ – Octava dies 8³⁰ – Słowo Życia 8³⁵ – Wieść to też Polska 9⁵⁰ – Felieton 10⁰⁰ – By odnowić oblicze ziemi 11¹⁰ – Św. na każdy dzień 11¹⁵ – Jak my to widzimy 11⁴⁵ – By odnowić oblicze ziemi 12⁴⁵ – Św. na każdy dzień 12⁵⁰ – Koncert życzeń 14¹⁵ – Św. na każdy dzień 15⁴⁵ – Słowo Życia 15⁵⁵ – Św. na każdy dzień 16⁰⁰ – Informacje 16³⁰ – Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ – Reportaż(2) 18⁰⁰ – Spotkanie Rodziny RM 21⁰⁰ – Apel Jasnogórski 21²⁰ – Informacje 21⁴⁰ – Polski punkt widzenia 22⁰⁵ – Świat w obrazach

WTOREK 30 KWIETNIA

7¹⁵ – Informacje 7³⁵ – Polski punkt widzenia 8⁰⁰ – Reportaż 8³⁰ – Słowo Życia 8³⁵ – Muzyczne drogowaskazy 9²⁵ – Wspomnienia z Polski 9⁴⁵ – Św. na każdy dzień 10⁰⁰ – Rozmowy niedok. 11¹⁰ – Św. na każdy dzień 15⁰⁰ – Z wędką nad wodę 15⁵⁰ – Słowo Życia 15⁵⁵ – Św. na każdy dzień 16⁰⁰ – Informacje 16¹⁰ – Aktualności WSKSiM 16¹⁵ – Kalendarz młodych 16⁴⁵ – Św. na każdy dzień 17⁰⁰ – Program poradnikowy 17²⁵ – Św. na każdy dzień 17³⁰ – Reportaż 18⁰⁰ – Regina Coeli 18¹⁵ – Rozmowy niedok. 19³⁰ – Dla dzieci 20⁰⁰ – Informacje 20²⁰ – Różaniec 20⁵⁰ – Felieton 21⁰⁰ – Apel Jasnogórski 21²⁰ – Informacje 21⁴⁰ – Polski punkt widzenia 22⁰⁵ – Świat w obrazach

ŚRODA 1 MAJA

7¹⁵ – Informacje 7³⁵ – Polski punkt widzenia 8⁰⁰ – Dla dzieci 8¹⁵ – Felieton 8³⁰ – Słowo Życia 8³⁵ – Program poradnikowy 9⁰⁰ – Kalendarz młodych 9³⁰ – Reportaż 10²⁰ – Św. na każdy dzień 10³⁰ – Audiencja generalna 14²⁵ – Św. na każdy dzień 14³⁰ – Rozmowy niedok.

15⁴⁵ – Słowo Życia 15⁵⁵ – Św. na każdy dzień 16⁰⁰ – Informacje 16¹⁰ – Na zdrowie 16⁵⁵ – Św. na każdy dzień 17⁰⁰ – Po stronie prawdy 18⁰⁰ – Regina Coeli 18⁰⁵ – Informacje 18¹⁵ – Rozmowy niedok. 19²⁵ – Św. na każdy dzień 19³⁰ – Dla dzieci 20⁰⁰ – Informacje 20²⁰ – Różaniec 20⁵⁰ – Felieton 21⁰⁰ – Apel Jasnogórski 21²⁰ – Informacje 21⁴⁰ – Polski punkt widzenia 22⁰⁵ – Świat w obrazach

CZWARTEK 2 MAJA

7¹⁵ – Informacje 7³⁵ – Franciszek z Asyżu 8²⁵ – Słowo Życia 8³⁵ – Powołanie do Afryki 9²⁵ – Wspomnienia z Polski 9⁴⁵ – Św. na każdy dzień 10⁰⁰ – Rozmowy niedok. 11¹⁰ – Św. na każdy dzień 11¹⁵ – Koncert poświęcony JP II Bazylika Santa Maria Maggiore 12²⁵ – 9 dni, które zmieniły świat 13⁵⁵ – Jan Paweł II i jego pontyfikat 15⁰⁰ – Z wędką nad wodę 15³⁰ – Serce i oblicze Boga 15⁴⁵ – Słowo Życia 15⁵⁵ – Św. na każdy dzień 16⁰⁰ – Informacje 16¹⁰ – Kalendarz młodych 17⁰⁰ – Program poradnikowy 17³⁰ – Reportaż 17⁵⁵ – Św. na każdy dzień 18⁰⁰ – Regina Coeli 18¹⁵ – Rozmowy niedok. 19³⁰ – Dla dzieci 20⁰⁰ – Informacje 20²⁰ – Różaniec 20⁵⁰ – Felieton 21⁰⁰ – Apel Jasnogórski 21²⁰ – Informacje 21⁴⁰ – Polski punkt widzenia 22⁰⁵ – Świat w obrazach 22¹⁰ – Ja jestem Zmartwychwstałym i Życiem 22⁴⁵ – Jan Paweł II

PIĄTEK 3 MAJA

7¹⁵ – Informacje 7³⁵ – Polski punkt widzenia 8⁰⁰ – Dla dzieci 8³⁰ – Słowo Życia 8³⁵ – Z wędką nad wodę 9²⁰ – Św. na każdy dzień 9²⁵ – Na tropie 9⁵⁰ – Felieton 10⁰⁰ – Rozmowy niedok. 11¹⁰ – Św. na każdy dzień 11¹⁵ – Wyptyń na głębie 14²⁵ – Św. na każdy dzień 15⁴⁵ – Słowo Życia 15⁵⁵ – Św. na każdy dzień 16⁰⁰ – Informacje 16¹⁰ – Porady

medyczne 17⁰⁰ – Jazda próbna 17³⁰ – Reportaż 17⁵⁵ – Św. na każdy dzień 18⁰⁰ – Regina Coeli 19⁰⁰ – W Namiocie Słowa 19³⁰ – Dla dzieci 20⁰⁰ – Informacje 20²⁰ – Różaniec 20⁵⁰ – Felieton 21⁰⁰ – Apel Jasnogórski 21²⁰ – Informacje 21⁴⁰ – Polski punkt widzenia 22⁰⁵ – Świat w obrazach 22¹⁰ – Wykład

SOBOTA 4 MAJA

8⁰⁰ – Jazda próbna 8²⁵ – Słowo Życia 8³⁰ – Porady medyczne 9³⁰ – Felieton 10⁰⁰ – Uniwersytet Biblijny 11⁰⁰ – Kropelka radości 12⁰⁰ – W Namiocie Słowa 14⁴⁵ – Św. na każdy dzień 14⁵⁰ – 7 sakrament 15²⁰ – Słowo Życia 15³⁰ – Koncert życzeń 16⁰⁰ – Informacje 16¹⁰ – Muzyczne drogowaskazy 17⁰⁰ – Sanktuarium Polskie 17²⁵ – Św. na każdy dzień 17³⁰ – Reportaż 18⁰⁰ – Regina Coeli 18⁰⁵ – Informacje 18¹⁵ – Rozmowy niedok. 19³⁰ – Dla dzieci 20⁰⁰ – Informacje 20²⁰ – Różaniec 20⁵⁰ – Zacerpnij ze źródła 21⁰⁰ – Apel Jasnogórski 21²⁰ – Informacje 21⁴⁰ – Polski punkt widzenia 22⁰⁵ – Świat w obrazach

NIEDZIELA 5 MAJA

7¹⁵ – Informacje 7³⁵ – Polski punkt widzenia 8⁰⁰ – Spotkanie M. Buczek 8³⁰ – Słowo Życia 8³⁵ – Koncert życzeń 9⁰⁵ – Św. na każdy dzień 9¹⁵ – Przegląd Niedzieli 9²⁰ – Zacerpnij ze źródła 9³⁰ – Msza Św. 10³⁰ – 7 sakrament 11³⁰ – Dla dzieci 11⁵⁵ – Św. na każdy dzień 12⁰⁰ – Anioł Pański 12²⁰ – Wieść to też Polska 13³⁰ – By odnowić oblicze ziemi 15⁴⁵ – Słowo Życia 15⁵⁵ – Św. na każdy dzień 16⁰⁰ – Informacje 16¹⁰ – Koncert życzeń 17³⁰ – Reportaż 18⁰⁰ – Regina Coeli 18¹⁵ – Rozmowy niedok. 19³⁰ – Dla dzieci 20⁰⁰ – Informacje 20²⁰ – Różaniec 20⁵⁰ – Felieton 21⁰⁰ – Apel Jasnogórski 21²⁰ – Informacje 21⁴⁰ – Octava Dies 22¹⁰ – Jak my to widzimy. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA

Kamionka Anna –	50€
Piskorz Elżbieta –	20€
Borgus Ludmila –	20€
Slomianny Sophie –	20€
Par. Escaudain i Abscon – ks. W. Bytniewski SChr –	505€
Surman Alina i Andrzej –	40€
Anonimowo –	5€
Wozniak Edwige –	15€
Vescovi Patrick –	100€
Dakowski Ludomir –	40€
Parafia Saint Vallier – ks. Tomasz Tobys SChr –	509,80€
Godlewski Jean-Paul –	30€
Strojek Janina i Tadeusz –	50€
Anonimowo z Paryża XII –	10€
Ks. Prądat Antoni Biel –	100€
Par. Nancy – ks. Wątorok Ryszard –	350€

Par. Pulversheim, Bollwiller, Wittelsheim, Rixheim –	
ks. Marian Kurnyta –	650€
Ciesielski Michel –	30€
Dolowy Irminda –	50€
Par. Versailles – ks. Łukasz Skawiński –	165€
Mr Majcher Jean –	50€
Par. Noyelles sous Lens – ks. Józef Osiniński OMI –	740€
Składka –	590€
Harczerze –	20€
Towarzystwo Polek –	50€
Bractwo Żywego Różańca –	80€
Salinkiewicz Jadwiga –	100€
Markowski Irene –	40€
Szuberla Maurice –	200€

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268–75 N PARIS

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP



PROGRAM TV

29 kwietnia – 5 maja 2013

PONIEDZIAŁEK 29 KWIETNIA

6¹⁰ Przystanek Woodstock 2011 7⁰⁵ Las bliżej nas – magazyn 7²⁰ Szaleństwo Majki Skowron – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁵ Polonia w Komie 10⁵⁵ Tygodnik.pl 11⁴⁰ Wszystko przed nami – telenowela 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Nad rozlewiskiem – serial 13⁴⁵ Sztuka życia 14¹⁰ Notacje – dokument 14²⁰ Dzika Polska – serial 14⁵⁰ Reportaż 15³⁰ Złotopolscy – telenowela 16⁰⁵ Jak to działa – magazyn 16³⁵ Klimaty i smaki – magazyn 16⁵⁵ Wszystko przed nami – telenowela 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Okrasa tamie przepisy – magazyn 18²⁵ Naszaarmia.pl 18⁵⁰ Cafe Historia – magazyn 19¹⁵ Barwy szczęścia – serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Chichot losu – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Tygodnik Gospodarczy 23²⁰ Tomasz Lis na żywo 0²⁰ Naszaarmia.pl 0⁴⁵ Wszystko przed nami – telenowela 1¹⁰ Szaleństwo Majki Skowron – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK 30 KWIETNIA

6⁰⁵ Tygodnik Kulturalny 6⁵⁵ Słownik polsko@polski 7²⁵ Maszyna zmian – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁰ Polonia w Komie 11⁰⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Wszystko przed nami – telenowela 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Tajemnica twierdzy szyfrów – serial 13⁵⁰ Szlakiem gwiazd – reportaż 14¹⁵ Informacje kulturalne 14⁴⁰ Tomasz Lis na żywo 15⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 16²⁰ Tygodnik Gospodarczy 16⁵⁵ Wszystko przed nami – telenowela 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Czesław Niemen – dokument 19⁰⁰ Informacje kulturalne 19¹⁵ Barwy szczęścia – serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Ojciec Mateusz – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Po prostu 23³⁵ Hala odlotów 0²⁰ Sztuka życia 0⁴⁵ Wszystko przed nami – telenowela 1¹⁵ Maszyna zmian – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA 1 MAJA

6⁰⁵ Kocham Kino – magazyn 6⁴⁰ Sztuka życia 7⁰⁰ Wilnoteka 7²⁵ Do przerwy 01 – serial 8⁰⁵ Z orłem w koronie – dokument 9⁰⁰ Fortuna – dramat 10⁰⁰ Co nam w duszy gra – wido-

wisko 10⁵⁰ Polonia w Komie 11⁰⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Wszystko przed nami – telenowela 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12⁴⁰ Chichot losu – serial 13⁴⁰ Zagadkowa blondynka 14⁵⁰ Kocham Kino – magazyn 15²⁵ Złotopolscy – telenowela 15⁵⁵ Z orłem w koronie – dokument 16⁵⁵ Wszystko przed nami – telenowela 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Koncert poświęcony pamięci Jerzego Wasowskiego 18⁵⁵ Wilnoteka 19¹⁵ Barwy szczęścia – serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Warto kochać – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Ja wam pokażę! – komedia 0⁴⁵ Wszystko przed nami – telenowela 1¹⁵ Do przerwy 01 – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 2 MAJA

6⁵⁵ Rozmowy poszczególne 7³⁰ Żegnaj Rockefeller – serial 8⁰⁵ Z orłem w koronie – dokument 9⁰⁵ Dzieje Mistrza Twardowskiego – film 10⁵⁰ Polonia w Komie 11⁰⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Wszystko przed nami – telenowela 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12⁴⁰ M jak miłość – serial 13⁴⁰ Koncert poświęcony pamięci Jerzego Wasowskiego 14⁴⁵ Fotograf – dokument 15²⁰ Złotopolscy – telenowela 15⁵⁰ Z orłem w koronie – dokument 16⁵⁵ Wszystko przed nami – telenowela 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 18⁵⁵ Informacje kulturalne 19¹⁵ Barwy szczęścia – serial 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Za zasługi dla Polski i Polaków poza granicami kraju – koncert 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Instykt – serial 23⁴⁰ Tadeusz Kościuszko – dokument 0⁴⁵ Wszystko przed nami – telenowela 1¹⁵ Żegnaj Rockefeller – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 3 MAJA

6¹⁰ Warto kochać – serial 7⁰⁰ Na chwałę Bogu – reportaż 7²⁵ Między nami bociami – serial 8⁰⁰ Z orłem w koronie – dokument 9⁰⁰ Polonia 24 9⁴⁰ Za zasługi dla Polski i Polaków poza granicami kraju – koncert 10⁴⁰ Wszystko przed nami – telenowela 11¹⁰ Barwy szczęścia – serial 11⁴⁰ Transmisja z Uroczystości 3 maja 13²⁵ M jak miłość – serial 14¹⁵ Polonia w Komie 14³⁰ Z orłem w koronie – dokument 15³⁰ Wszystko przed nami – telenowela 16⁰⁰ Aleksandra Kurzak

na Rynku w Rzeszowie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Przystanek Woodstock 2010 18⁵⁵ Ex Libris – magazyn 19¹⁵ Barwy szczęścia – serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Na dobre i na złe – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Trędowata – melodramat 0⁴⁵ Wszystko przed nami – telenowela 1¹⁵ Między nami bociami – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

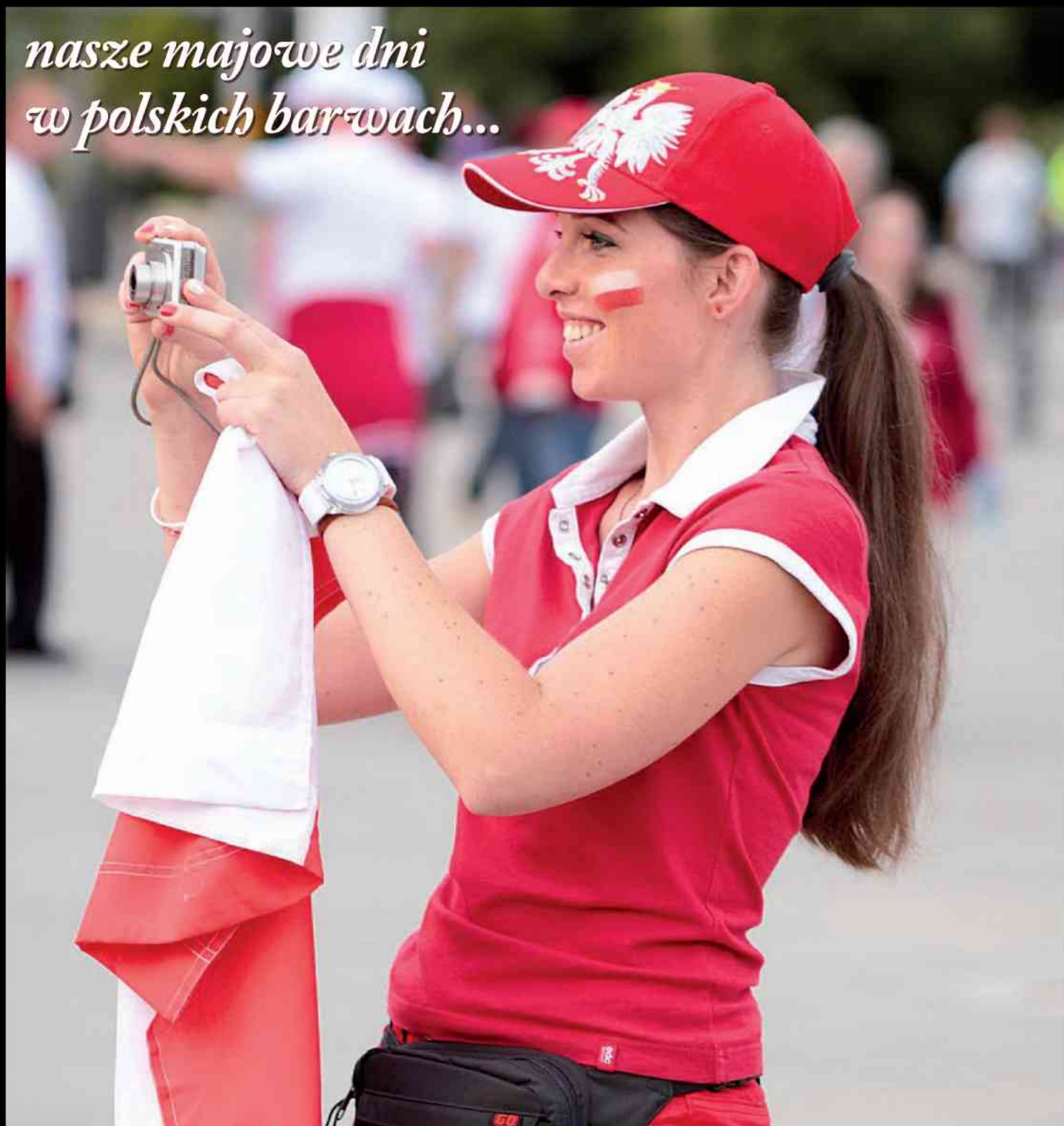
SOBOTA 4 MAJA

6³⁵ Złotopolscy(4) – telenowela 8²⁰ Beczka Amontillado – film 8⁵⁵ Polonia 24 9⁴⁰ Szaleństwa Panny Ewy – serial 10⁴⁵ Załoga Eko II – magazyn 11¹⁰ Pogranicze w ogniu – serial 12²⁰ Pamiętaj o mnie 12⁴⁰ Ojciec Mateusz – serial 13³⁰ Makłowicz w podróży – magazyn 14⁰⁰ Na dobre i na złe – serial 15⁰⁰ Polska poza Polską... – dokument 16⁰⁰ Kulturalni PL 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Za zasługi dla Polski i Polaków poza granicami kraju 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁰ Pogoda 20⁴⁰ Tajemnica twierdzy szyfrów – serial 21³⁵ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Polonia 24 22³⁰ Dom – serial 0¹⁵ Słownik polsko@polski 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 5 MAJA

6⁰⁰ Wszystko przed nami(5) – telenowela 8²⁵ Polonia 24 8⁵⁵ Awantura o Basię – serial 9³⁰ Ziarno 10⁰⁵ Czterdziestolatek – serial 11⁰⁵ Wielkie Sanktuaria Polski – Święta Lipka – dokument 11³⁵ Pamiętaj o mnie 11⁵⁵ Między ziemią... a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁰ Między ziemią a niebem 12⁴⁵ Pod Tatrami – magazyn 13⁰⁰ Msza św. – kaplica MB Częstochowskiej na Jasnej Górze 14²⁰ Dom – serial 15⁵⁰ Polonia w Komie 16⁰⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 16⁴⁰ Anna German – felieton 16⁵⁵ Dzika Polska – serial 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ M jak miłość – serial 18⁴⁵ Wszystko po krakowsku – koncert 19¹⁰ Nie ma jak Polska 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁰ Pogoda 20⁴⁰ Nad rozlewiskiem – serial 21³⁵ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Tygodnik.pl 22⁵⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 23⁴⁰ Anna German – felieton 23⁵⁵ Wielkie Sanktuaria Polski – Święta Lipka – dokument 0²⁵ Załoga Eko II – magazyn 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □

*nasze majowe dni
w polskich barwach...*



**Obniżamy ceny
transportu
na terenie Francji**

www.i-mat.pl

POLSKIE MATERIAŁY BUDOWLANE



tel. +33 620 115 387

tel. +48 515 276 023

tel/fax +48 17 22 70 299 | e-mail: i-mat@o2.pl